Nr. 142 Piotrków — Tomaszów — Radomsko, środa dnia 24 maja 1939 r. Cena 10 groszy. Rok VIII.

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorowski. W-wa, Widok 21, druk. „Matador"

Proszek od BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
ZNAK OCHR.
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Rozbicie związku bałkańskiego

celem dyplomacji niemieckiej na najbliższą przyszłość

BUKARESZT. W kołach tutejszych obserwatorów zagranicznych mówi się, że najbliższym celem niemieckiej akcji dyplomatycznej na Bałkanach będzie rozbicie ententy bałkańskiej. W ten sposób Niemcy chciałyby odpowiedzieć na układ anglo - turecki oraz przeszkodzić dalszemu zbliżeniu państw bałkańskich do Anglii.

Akcję swoją — według pogłosek — zamierzają Niemcy prowadzić przede wszystkim przez Jugosławię, na którą w tym celu oś wywrzeć ma nacisk.

Równolegle miałaby Rzesza domagać się na drodze dyplomatycznej od pozostałych członków ententy bałkańskiej wyjaśnień czy uważają oni związanie się Turcji z Anglią zgodne z duchem paktu ententy bałk.

Według dalszych pogłosek w czasie wczorajszej rozmowy min. Gafencu z min. Markoviczem sprawa ta miała być szeroko omawiana. Min. Markovicz miał dać ze swej strony zapewnienie, że Jugosławia, niezależnie od swego dążenia do utrzymania poprawnych stosunków z Berlinem i Rzymem — dołoży wszelkich wysiłków aby do rozbicia porozumienia bałkańskiego nie dopuścić.

BUKARESZT. Najprawdopodobniej w związku z tym, według niepotwierdzonych dotychczas pogłosek, ks. regent Paweł jugosłowiański w drodze powrotnej z Berlina złoży królowi Krolowi II wizytę w Bukareszcie w dniu 6 i 7 czerwca.

Nie damy morza

Rozumiemy już wszyscy dobrze, czym jest dla Polski morze. Należy to stale i przy każdej okazji stwierdzić, bo niestety, przez wiele wieków Polska nie posiadała tej świadomości. Gdy król szwedzki Gustaw Adolf, w pierwszej połowie XVII w. zabrał część polskiego wybrzeża, zawołał z emfazą: „Złamałem jedno skrzydło polskiego orła", — ale w Polsce nie wywołało to większego wrażenia. A przed tym i po tym wysiłki, podejmowane przez królów Zygmunta Augusta i Władysława IV, ażeby stworzyć polską flotę wojenną, natrafiały stale na ogólną obojętność.

Ale dziś już dobrze rozumiemy, czym jest dla nas morze i niech nikt się nie łudzi na świecie, że zdoła to nam wyperswadować, lub siłą wybić z głowy. Nowym dowodem tej naszej świadomości był walny zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej, który się odbył w ubiegłą sobotę i niedzielę w Toruniu. Zjazd ten zamienił się w wspaniałą manifestację na rzecz polskiego morza.

Niewątpliwie prezes LMK. wicem. Kożuchowski. wypowiedział to, co wszyscy mamy w sercu, gdy mówił:

Ziemię pomorską, chełmińską i michałowską „naród polski najpierw zaczął uprawiać i zamieszkiwać", naród polski ziemiom tym „nadał nazwy do dziś trwające według właściwości mowy polskiej". Jak w wieku X, czy XV, czy teraz, w wieku XX, praca polska rządzi na wybrzeżu, polska myśl państwowa organizuje, a polska rodzina wypełnia treść dziejów dorzecza Wisły i Pomorza.

Taka jest nasza polska, morska prawda. A w obronie tej prawdy naród polski jest zawsze gotów do wszystkich ofiar krwi i mienia.

Italia w dalszym ciągu nie widzi potrzeby wojny

Mussolini trzyma Hitlera w szachu

Dwie tajne klauzule zabezpieczają Włochy przed rozpoczęciem przez Niemcy wojny napastniczej

LONDYN. „Dailly Express" donosi, że podpisany wczoraj sojusz niemiecko - włoski zawiera dwie tajne klauzule.

Pierwsza z nich stwierdza, że jeden członek nie może wypowiedzieć wojny bez uprzedniej zgody drugiego. Politycy uważają punkt ten jako zabezpieczenie Mussoliniego przed rozpoczęciem przez Niemcy wojny napastniczej.

Druga klauzula dotyczy zjednoczenia dowództwa. Przewiduje ona, że na wypadek wojny utworzona zostanie wspólna najwyższa komenda w armii, w której zasiadać będą 3-ej generałowie niemieccy i dwaj włoscy.

Flota obu mocarstw będzie operowała oddzielnie z wyjątkiem okrętów niemieckich, znajdujących się w chwili wybuchu wojny na Morzu Śródziemnym które przejdą pod dowództwo włoskie.

Lotnictwo również będzie jednostką samodzielną, lecz stworzona zostanie mieszana eskadra włosko - niemiecka do dyspozycji najwyższej komendy armii.

BERLIN. W oświadczeniu, złożonym prasie niemieckiej i zagranicznej po podpisaniu paktu niemiecko - włoskiego, włoski min. spraw zagranicznych, hr. Ciano powołał się na słowa Mussoliniego, że „Włochy przede wszystkim chcą kontynuować swą pracę oraz swe dzieło kultury" oraz przytoczył słowa Mussoliniego o nieistnieniu w Europie problemów usprawiedliwiających wojnę.

W ważnej misji do rządu polskiego

przyleciał z Londynu ambasador Raczyński

LONDYN. „Express Telegraph" donosi, że ambasador R. P. Raczyński opuścił wczoraj Londyn, udając się z lotniska Heston o godz. 12 do Warszawy celem odbycia ważnych konsultacji z rządem polskim.

Ambasador Raczyński przybył wczoraj do Warszawy o g. 18-ej i ma powrócić do Londynu we czwartek.

Benesz wystąpił do Ligi Narodów

w sprawie gwałtu popełnionego przez Hitlera na Czecho-Słowacji

GENEWA. B. prezydent Czecho - Słowacji Benesz, przesłał do sekretariatu Ligi Narodów następujący telegram:

„Prawnie Czecho - Słowacja nadal istnieje. Nie mając czasowo żadnego innego sposobu, znajdując się pod rządami prześladowania i gwałtu, Czecho-Słowacja staje przed Ligą w pełni swoich praw. Jako były prezydent mam nadzieję, że wolno mi będzie zwrócić się do Rady i odwołać się do praw Ligi. Fundamentalne artykuły paktu Ligi oraz zasady ogólnego międzynarodowego prawa—zostały przez najazdy pogwałcone".

Wspaniałe zwycięstwo Tłoczyńskiego

Polska--Niemcy 2:2

Czwarty dzień meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Niemcy nie przyniósł jeszcze rozstrzygnięcia. W chwili obecnej stan meczu brzmi 2:2 i choć Niemcy mają ogromne szanse na zwycięstwo, wynik nie jest jeszcze ostatecznie przesądzony.

Rozegrane w poniedziałek spotkania, a **szczególnie mecz Tłoczyński — Menzel cechowała niesłychana zaciętość i dramatyczne sytuacje**, które utrzymywały nerwy widzów w bezustannym napięciu. **Bohaterem dnia, jak w ogóle bohaterem meczu był Ignacy Tłoczyński, który po pięknym zwycięstwie na Henklem odniósł drugi, nie mniej cenny sukces, zwyciężając znakomitego gracza, doskonałego taktyka Menzla.** Grę Tłoczyńskiego cechowała ogromna ambicja i wola zwycięstwa. Polak ani razu nie był załamany, ani razu nie zrezygnował z walki nawet w sytuacjach — wydawałoby się — beznadziejnych. **Zwycięstwo Tłoczyńskiego jest nagrodą za jego naprawdę sportową postawę i dowodem, że ambicja może być atutem, niwelującym wyższość przeciwnika.**

Stan meczu brzmi po tym spotkaniu 2:2. Na kort wchodzą **Baworowski i Henkel**, celem rozegrania ostatniego a zarazem decydującego spotkania w meczu. Ponieważ spotkanie Tłoczyński — Menzel trwało około 3-ch godzin, mecz Baworowskiego z Henklem rozpoczęty został stosunkowo późno i nie ukończono go przed zapadnięciem zmierzchu. Spotkanie **przerwano przy stanie setów 6:4, 6:2 i 1:1 w trzecim secie dla Henkla, zakończone zostanie**

Min. Bonnet w Genewie

Min. Bonnet złożył wizytę przewodniczącemu rady Ligi Narodów, ambasadorowi Majskiemu, a następnie był podejmowany śniadaniem przez sekretarza generalnego Ligi Narodów, Avenola.

W śniadaniu wzięli również udział lord Halifax, ambasador Majski i

Co zawiera pakt włosko-niemiecki

W podpisanym włosko - niemieckim pakcie sojuszniczym powiedziano m. in.:

1) Obie układające się strony pozostaną w stałym wzajemnym kontakcie, celem każdorazowego porozumienia się co do wszystkich wspólnych interesów jak również w sprawie całokształtu sytuacji europejskiej.

2) Na wypadek gdyby żywotne interesy jednej z układających się stron zostały zagrożone od zewnątrz, wówczas druga strona udzieli zagrożonemu partnerowi pełnego poparcia dyplomatycznego i politycznego, w celu usunięcia tego zagrożenia.

Gdyby jedna z nich została wciągnięta w powikłania wojenne z innym państwem lub z innymi państwami, partner stawia do jej dyspozycji wszystkie swe siły zbrojne na lądzie, morzu i w powietrzu.

3) Oba rządy pozostawać będą w stałym porozumieniu również co do decyzji, potrzebnych dla praktycznego zrealizowania innych postanowień paktu.

4) Obie układające się strony zobowiązują się już obecnie, iż na wypadek wspólnie prowadzonej wojny mogą zawrzeć zawieszenie broni lub pokój z przeciwnikiem tylko na podstawie pełnego, wzajemnego porozumienia.

Dalsze szczegóły podpisania paktu wewnątrz numeru.

RUMIANEK świeżo zebrany kupuję w każdej ilości
ŚRODKI CHEMICZNE do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych poleca
Skład Apteczny PAWŁA PODGÓRSKIEGO
w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

Problem palestyński sprawą honoru Anglii

Wielka debata nad „Białą Księgą" w angielskiej Izbie Gmin

LONDYN. Minister kolonij Malcolm Mac Donald rozpoczął wczoraj dyskusję w Izbie Gmin, przedkładając wniosek o przyjęcie planu angielskiego rozwiązania problemu palestyńskiego, czyli t. zw. „Białej Księgi".

Min. Mac Donald stwierdził na wstępie, że gdy problem palestyński znajdował się po raz ostatni na forum Izby, istniała jeszcze nadzieja osiągnięcia porozumienia między Arabami i Żydami. Wynik obrad konferencji Okrągłego Stołu rozwiał tę nadzieję i rząd brytyjski musiał wystąpić z własnym projektem rozwiązania problemu.

„Komisja królewska — oświadczył Mac Donald — która odwiedziła Palestynę w roku 1937, stwierdziła, że w sporze pomiędzy Żydami i Arabami obie strony wysuwają słuszne żądania. Zarówno Żydzi jak i Arabowie na mocy obietnic rządu angielskiego, odnoszących się do Palestyny, odegrali w wojnie światowej pewną rolę i obydwa narody wzięły na siebie pewne ryzyko.

Problem palestyński jest sprawą honoru i związany z dobrym imieniem Anglii. Zobowiązania, które wzięliśmy na siebie wobec Żydów i Arabów w czasie wojny światowej, są długiem honorowym, którego nie można spłacić fałszywą monetą".

Następnie min. Mac Donald odparł zarzuty jakoby rząd brytyjski złamał obietnicę daną Żydom. Deklaracja Balfoura przewidywała utworzenie w Palestynie żydowskiego państwa narodowego. „Dla Żydów deklaracja ta była więcej niż dokumentem politycznym, była ona spełnieniem proroctwa". Godziła ona jednak w uczucia narodowe Arabów palestyńskich i byli ludzie, którzy wymagali, ażeby Anglia zignorowała te uczucia. Minister przyznał, że można było przy użyciu przemocy zmusić Arabów do uznania i przyjęcia siedziby narodowej Żydów w Palestynie. Jednakże nie było na to moralnego usprawiedliwienia, gdyż w sprawie tej Wielka Brytania jest w równej mierze związana wobec Żydów jak i wobec Arabów.

Następnie Mac Donald dał wyraz swemu uznaniu dla wspaniałego wysiłku pionierów żydowskich w Palestynie i podkreślił, „że praca ich nie pójdzie na marne." Rząd pragnie znaleźć rozwiązanie, które by w równej mierze zabezpieczyło Arabów przed dominacją Żydów, jak Żydów przed hegemonią Arabów.

Gdy Palestyna stanie się państwem niepodległym, zorganizowany zostanie nowy system ochrony interesów innych państw. Anglia zapewni również bezpieczny dostęp do miejsc świętych dla pielgrzymów chrześcijańskich, żydowskich i muzułmańskich.

„W obecnej sytuacji — zakończył Mac Donald swe przemówienie — nie ma idealnego planu dla Palestyny. Propozycje rządu JKMości sformułowane zostały w duchu zupełnej bezstronności zarówno wobec Żydów jak i Arabów i, zdaniem naszym, zgodne są z zobowiązaniami, które przyjęliśmy na siebie na żądanie obu narodów".

105-a sesja Ligi Narodów

oczekiwana w Sowietach z wielkim zainteresowaniem

MOSKWA. Sowieckie koła polityczne śledzą z dużym zainteresowaniem otwarcie 105-ej sesji Ligi Narodów, której kolejnym przewodniczącym jest ambasador sowiecki w Londynie— Majski. Wszystkie trzy punkty będące przedmiotem obrad, a mianowicie sprawa protestu rządu chińskiego przeciwko agresji japońskiej, sprawa neutralności wysp Alandzkich i sprawa Palestyny — według moskiewskich kół politycznych dadzą dyplomacji sowieckiej okazję do wystąpień, w których poruszona będzie ogólna sytuacja międzynarodowa.

Na wczorajszym posiedzeniu przed południowym Rada Ligi postanowiła odroczyć do wrześniowego posiedzenia Ligi rozpatrzenie apelu króla Zogu. List prezydenta Benesza rozpatrywany jest obecnie przez ekspertów prawnych Ligi, prawdopodobnie jednak rozpatrzenie jego będzie również odłożone do zgromadzenia wrześniowego.

Król i królowa Anglii odwiedzili

słynne kanadyjskie pięcioraczki

LONDYN. Angielska para królewska przybyła wczoraj rano do Toronto. W czasie zwiedzania miasta królestwo angielscy odwiedzili pięcioraczki Dillon, które przybyły do Toronto specjalnym pociągiem. Następnie król i królowa udali się na wyścigi, gdzie byli obecni na kanadyjskich derbach.

Po niebywałej burzy i istnej walce kandydatów

p. Snopczyński został ponownie wybrany

prezesem Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie

W lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego odbyło się wczoraj ogólne zgromadzenie członków Związku Rzemieślników Chrześcijan, którego porządek dzienny przewidywał przede wszystkim wybory nowego zarządu.

Przed przystąpieniem do wyboru prezesa Związku wywiązała się burza o osobę dotychczasowego prezesa p. A. Snopczyńskiego, jakiej najstarsi członkowie Związku nie pamiętają.

Opozycja, wystawiająca na prezesa p. Edmunda Karłowicza wytoczyła wszystkie najcięższe swoje argumenty zmierzające do ustąpienia kontrkandydata. Na p. Snopczyńskiego padły istne gromy.

W rezultacie najgwałtowniejszych starć, w czasie których przeciwnicy zupełnie nie przebierali w środkach, już po północy zarządzono wbrew woli ustępującego zarządu tajne głosowanie, a o godzinie 1 w nocy ogłoszono, iż wybór padł ponownie na p. Antoniego Snopczyńskiego.

Powrót generała Kasprzyckiego do Warszawy

W dniu wczorajszym wrócił do Warszawy minister Spraw Wojskowych p. gen. Tadeusz Kasprzycki, który bawił nieoficjalnie w Paryżu w sprawach wojskowych.

Głosy prasy francuskiej o pakcie włosko-niemieckim

PARYŻ. Komentując w sposób spokojny podpisanie sojuszu włosko - niemieckiego prasa francuska podkreśla, że wszystkie narody powinny zachować czujność wobec polityki państw osi i wzmocnić swe pogotowie obronne.

Dzienniki francuskie nie widzą w podpisaniu sojuszu żadnego powodu do obaw i stwierdzają, że opinia europejska realnie zapatruje się na sytuację i nie da się zastraszyć. „Le Temps" w swym komentarzu do sojuszu uważa, że argumenty niemiecko-włoskie jakoby sojusz włosko-niemiedki był wynikiem „polityki okrążenia" państw zachodnich nie wytrzymują krytyki.

Coraz mniej pism polskich, ale coraz więcej sanitariuszek

Zajścia w Gdańsku były prowokacją!

Prasa zagraniczna nie ma co do tego żadnych wątpliwości

PARYŻ. Cała prasa francuska komentuje incydenty na terenie W. M. Gdańska jako prowokacje niemieckie.

B. interesujące informacje podaje z Warszawy specjalny wysłanni „Paris Soir", Henri Danjou, który kilka dni temu był na terenie W. M. oraz zwiedził polski posterunek celny w Kalthofie. Stwierdza on, iż mógł się naocznie przekonać o prowokacyjnych metodach agitatorów podburzających miejscową ludność.

BUKARESZT. Prasa rumuńska zamieszcza na czołowych miejscach wiadomość o ostatnich zajściach w Gdańsku.

Dzienniki podkreślają w tytułach, że wypadki te mają charakter prowokacyjny.

GDAŃSK. Policja gdańska skonfiskowała wszystkie dzienniki polskie, które zamieściły sprawozdania, dotyczące ostatnich wypadków w Kalthof.

GDAŃSK. W obecności przedstawiciela władz gdańskich i portu oraz dyplomatycznych przedstawicieli Rzeszy i Włoch dokonano w Gdańsku uroczystego aktu zaprzysiężenia 300 nowych pielęgniarek Czerwonego Krzyża. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezydent senatu, Greiser.

GDAŃSK. W dniu 9-go czerwca r. b. przybyć ma do Gdańska szef sztabu S. A. Rzeszy, Lutze, celem wzięcia udziału w zawodach zespołowych wszystkich oddziałów szturmowych (S. A.), stacjonowanych w Gdańsku, oraz szeregu oddziałów z Prus Wschodnich.

W tym czasie ogólna liczba członków S. A. wyniesie w Gdańsku około 10 tys. osób.

Protest Żydów warszawskich

Wczoraj w godzinach między 2 a 4 po południu na znak protestu przeciwko ogłoszeniu „Białej Księgi rządu angielskiego wszystkie sklepy żydowskie w Warszawie były zamknięte.

Pogrzeb ś.p. biskupa Laubitza

odbył się przy udziale Ks. Prymasa Polski

W poniedziałek nastąpiło uroczyste złożenie zwłok ś.p. Laubitza, biskupa sufragana gnieźnieńskiego, na wieczny spoczynek w podziemiach kaplicy Potockich bazyliki gnieźnieńskiej. Nabożeństwo żałobne odprawił J. E. Ks. Prymas Hlond, a kazanie wygłosił infułat Krzeszkiewicz.

W uroczystościach wzięli udział: p.mjr. Maruszewski, p. woj. płk. Bociański, dowódca O. K. gen. Knoll i td.

Kupują place, budują domy

W ostatnich czasach dał się zauważyć w Polsce większy wzrost zainteresowania dla placów budowlanych. Zarówno w stolicy, jak i na prowincji dokonano licznych transakcyj. Place nabywają ludzie z najrozmaitszych sfer, lokując w ten sposób wolne kapitały. Niektórzy już przystąpili do budowy domów na zakupionych ostatnio terenach.

W ogóle ruch budowlany w roku bieżącym zapowiada się pomyślnie. Pieniądz wychodzi ze schowków domowych i szuka korzystnych lokat. Z drugiej strony także ulgi podatkowe dla budujących mieszkania jedno i dwupokojowe zachęcają do budownictwa.

Mieszkania jedno i dwupokojowe w nowych domach nie ustępują pod względem wygody i nowoczesnych urządzeń wielkim mieszkaniom komfortowym. Dzięki szerokim oknom posiadają dużo światła, mają obszerne łazienki z kaflowymi wannami, kompletnie urządzone kuchnie, szafy i najrozmaitsze schowki w ścianach, urządzenia do automatycznego spalania śmieci, centralne ogrzewanie, stale bieżącą wodę gorącą i t. d.

Bardzo pomyślnym zjawiskiem w walce z głodem mieszkaniowym jest również fakt, że ludzie, którym poszczęściło się na Loterii Klasowej, za wygrane pieniądze nabywają place i budują dowy. Większa wygrana i kredyty budowlane wystarczą na postawienie wcale pokaźnej kamienicy. A nawet przy mniejszej wygranej można już wybudować mały domek.

Zjawisko budowania domów za wygrane na Loterii Klasowej zaobserwować można zwłaszcza w dużym stopniu w roku bieżącymi. Wiele osób z pieniędzy zdobytych w 44-ej Loterii Klasowej nabyło place i przystąpiło do budowy.

Największe nasilenie ruchu budowlanego zaznaczy się niewątpliwie w miesiącach letnich i jesiennych. Przyczyni się do tego w znacznej mierze fakt, że przez cały maj będzie trwało ciągnienie 44-ej Loterii Klasowej, a 26-go maja wylosowany zostanie milion.

Kto wygra w maju, kupi plac w lecie a budować będzie wczesna jesienią.

Bojkot dzienników francuskich w Rzeszy

PARYŻ. Tutejsza prasa podkreśla, że od 3-ch dni w Berlinie nie sprzedają ani jednego dziennika francuskiego, sprzedawane są natomiast inne pisma cudzoziemskie.

Złoto czeskie ze Szwajcarii

przyznano skarbowi niemieckiemu

LONDYN. W odpowiedzi na interpelację, czy rządowi wiadomo, że sumy dochodzące od 5—6 milionów Ł, jakie rząd czechosłowacki posiadał na rachunku swoim w Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei, przeniesione zostały na konto rządu niemieckiego, wiceminister skarbu, Crookshank, oświadczył, że rząd angielski nie posiada informacyj o indywidualnych rachunkach klientów Banku Rozrachunków Międzynarodowych. Jeśli chodzi o sumy czechosłowackie zdeponowane w Anglii, nie mogą być one przekazane rządowi niemieckiemu bez zgody ministra skarbu.

Jak wynika z powyższej odpowiedzi — Bank w Bazylei istotnie uznał pretensje niemieckie do sum czechosłowackich, które były mu powierzone przez rząd niepodległej Czechosłowacji.

Tabor samochodowy i materiały wojenne

rozpoczęły przekazywać Hiszpanii władze francuskie

PARYŻ. W dniu wczorajszym rozpoczęto w Bayonne przekazywanie taboru samochodowego i materiałów wojennych przez władze francuskie władzom hiszpańskim.

Przekazywanie odbywa się w obecności szefa sztabu marszałka Petain, gen. Vauthier, który specjalnie w tym celu przyjechał z San Sebastian. Przekazywanie taboru i materiałów potrwa około 12 dni.

Hałas niemiecki wokół sojuszu z Włochami

Czy Włochy potrafią zachować niezależność?

Z teatralnymi efektami podpisano w poniedziałek w Berlinie sojusz wojskowy włosko - niemiecki. Przypuszczano jeszcze przed dwoma tygodniami, że podpisanie tego układu połączone będzie z wizytą króla Włoch ale jak się okazało zgodzono się również na min Ciano. Oczywiście prasa niemiecka i włoska trąbi na wszystkie strony o olbrzymiej wartości tego układu i stara się wmówić swoim społeczeństwom, że jest to fakt o wielkim znaczeniu historycznym.

Głosy te są nie tylko przesadzone ale mijają się ze stanem faktycznym.

Co się stało w poniedziałek w Berlinie? Podpisanie układu sojuszniczego było tylko formalnością albowiem stosunki między obu państwami były już od lat bardzo bliskie. Obecnie znalazły one tylko pełne potwierdzenie.

Wpływy niemieckie we Włoszech odczuwano już zbyt dokładnie i przecież nie jedno posunięcie Włoch zostało zrobione na skutek, powiedzmy grzecznie, perswazyj niemieckich. Włochy natomiast, jak dotychczas nie miały żadnego wpływu na politykę niemiecką, co było również widoczne w poszczególnych posunięciach Rzeszy.

Co będzie teraz? Trudno zabawiać się w proroka, wszystko okaże przyszłość. W każdym razie nasz stosunek do Włoch będzie całkowicie zależny od polityki tego państwa. Jeśli Rzym potrafi zachować własne oblicze polityczne i odpowiednio do tego sterować swoją polityką nasze nastawienie do niego nie ulegnie żadnej zmianie. Gdyby się natomiast okazało, że będzie inaczej wówczas oczywiście nastąpi odpowiednia zmiana w Warszawie.

Czy układ jest napastniczy czy obronny. Szkoda po prostu słów by się nad tym rozwodzić. Przecież rozstrzyga w takich wypadkach nie tyle treść dokumentu ile zamiary partnerów. Jak więc sprawa rzeczywiście wygląda okaże się w krytycznej sytuacji.

Zawarcie sojuszu więc w niczym absolutnie nie zmieniło. Przybył tylko jeszcze jeden dokument dyplomatyczny oraz ubyło wiele flaszek wina wypitych na uroczystościach niemiecko - włoskich. Nic ponadto. Europa nie zatrzęsła się w swych posadach i wbrew przypuszczeniom Berlina i Rzymu nie zdradza żadnego zdenerwowania.

Oś widocznie wyobrażała sobie, że zawarcie tego układu przyczyni się do zastraszenia przeciwników i zrozumiane będzie jako odpowiedź na gwarancje względnie układy angielskie. Jest to jednakże pogląd z gruntu fałszywy. Układ berliński nie może być i nie jest żadną odpowiedzią albowiem jak to już wskazaliśmy nie wnosi on żadnych nowych elementów. Jest tylko potwierdzeniem od dawna istniejącego faktu.

Z istnieniem osi Rzym - Berlin, jako pewnego instrumentu w polityce międzynarodowej liczono się przecież. Otwartą pozostaje sprawa który z partnerów korzysta na ostatecznym związaniu: Włochy czy Niemcy? Złośliwi politycy twierdzą że obie strony tracą.

My oczywiście nie mamy powodu do zmartwień z tego powodu. Za dużo hałasu robi Berlin i Rzym około tej sprawy. My mamy ważniejsze sprawy: umacniamy potęgę naszego państwa. I w pracy tej nie ustaniemy.

Wojna nerwów

Włochy i Niemcy planują roczne „napięcie" w Europie

„Wieczór Warszawski" podaje ciekawe kulisy sojuszu niemiecko - włoskiego. Powtarzamy je w całości z tym zastrzeżeniem, jakie budzić muszą wszelkiego rodzaju układy z partnerem, jakim są Niemcy. Co do Włoch — sprawa pozostaje otwarta, jak to poruszamy wyżej...

BAZYLEA. Przed podpisaniem sojuszu niemiecko - włoskiego min. Ciano omawiał z min. Ribbentropem bardzo dokładnie plan wspólnego działania. Dzięki niedyskrecji jednego z urzędników przedostały się do naszego korespondenta szczegóły tego planu, który istnieje również w formie pisanej.

Plan akcji niemiecko - włoskiej opracowany jest w dwóch wariantach, określanych nazwą planu „A" i planu „B", przy czym plan „B" posiada charakter dodatkowy na wypadek nieudania się całkowitego planu „A".

Plan „A" oparty jest na przewidywaniu osiągnięcia zarówno niemieckiego Lebensraumu w Europie środkowo - wschodniej jak włoskiej przewagi na Morzu Śródziemnym i uzyskania posiadłości kolonialnych przez oba państwa — bez wojny.

Zasadniczą metodą działania wedle planu „A" jest dezorganizowanie gospodarki państw, których pieniądz oparty jest na złocie.

W realizacji metoda ta może wyglądać, jak następuje: Niemcy i Włochy wytwarzać będą w świecie stan ustawicznego napięcia. Stan ten zmusi państwa zachodnie do utrzymania pokoju zbrojnego przez mobilizację wojskową. Jednocześnie wywoła on stan ustawicznej niepewności w stosunkach międzynarodowych, a przez to dezorganizację obrotów gospodarczych. Tego rodzaju dezorganizacja jest bardzo bolesna dla państw nieposiadających gospodarki zorganizowanej w formach przymusowych lub półprzymusowych lecz gospodarkę w formach półliberalnych opartą na mierniku złotym.

Wykonywając plan „A", państwa osi same nie czują się zagrożone, gdyż, wedle ich oceny, jest rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, aby państwa zachodnie miały się zdecydować na zaatakowanie ich. Dlatego też państwa centralne będą miały swobodę ruchów i manewrów dywersyjnych. Nie czując się zagrożone, nie przeprowadzą one mobilizacji w tym stopniu, co państwa zagrożone. I prowadząc propagandę wojenną, będą w bardzo małym stopniu mobilizowały. Wskutek tego na jednego zmobilizowanego żołnierza w państwach osi przypadnie 3 — 4 zmobilizowanych żołnierzy w innych państwach. Prostym wynikiem gospodarczym tego faktu będzie, że stosunek kosztów pokoju zbrojnego będzie się rozkładał jak 1:4 na korzyść państw osi. Sytuację jeszcze bardziej poprawi fakt, że prowadzą one od lat gospodarkę wojenną i nie są związane złotem.

Tego rodzaju kosztowny i denerwujący stan nie będzie dla państw zachodnich do utrzymania dłużej, niż przez rok. Przez ten rok niepewności i zbrojeń działać będzie równocześnie propaganda rozkładowo - pacyfistyczna w państwach zachodnich, sugerowana przez Niemcy. Po roku — jak obliczają w Berlinie i Rzymie — państwa zachodnie będą ze względów psychicznych i gospodarczych dojrzałe do kapitulacji. Kwestią zręczności dyplomatycznej będzie wówczas spowodowanie zwołania konferencji światowej, która w tym nastroju za cenę trwałego pokoju uwzględni niemal wszystkie żądania Niemiec i Włoch.

Plan „A" może zawieść tylko w jednym wypadku, gdyby mianowicie państwa zachodnie zdecydowały się na t. zw. „wojnę prewencyjną", gdyby wyszły ze stanu oczekiwania na agresję i postanowiły energicznie przyprzeć Niemców do muru. W tym wypadku państwa osi przeszłyby na wykonanie planu „B".

Plan „B" przewiduje dwie fazy. Faza pierwsza polegać ma na przejawianiu jak najdalej idących tendencji pokojowych i pozorowanej ustępliwości. Równocześnie z ujawnieniem tendencji pokojowych prowadzony byłby manewr, obliczony na rozbicie strony przeciwnej przez odciągnięcie któregoś z zasadniczych partnerów drogą mniej lub więcej realnych koncesji. Szczegółowe możliwości odciągania poszczególnych państw i ceny, jaką by można było za to dać— miały być omówione ustnie między Ribbentropem i Ciano.

Mimo wszystko jednak zarówno umiarkowanie i pokojowość, jak manewr rozbijający mogą nie przynieść rezultatu i wówczas nadejdzie konieczność realizowania fazy drugiej planu „B", tj. działań wojennych.

Wojna ma być prowadzona przez państwa osi taktyką napoleońską, tj. kierowaniem możliwie najsilniejszego uderzenia w jeden punkt przy defensywnym stanowisku na wszystkich pozostałych odcinkach frontów. Do tego celu, państwa te są w pełni przygotowane technicznie. Dla przetrzymania na pozostałych frontach ofensywy przeciwnika, posiadają Niemcy fortyfikacje na linii Zygfryda, Włosi fortyfikacje w Piemoncie, obecnie zaś Niemcy umacniają swe fortyfikacje na granicy polskiej, a inżynierowie niemieccy bawią we Włoszech, gdzie przeprowadza się fortyfikacje dodatkowe. Uzupełnieniem systemu fortyfikacji jest system autostrad niemieckich, pozwalających na przerzucenie dużych grup wojska z maksymalną szybkością z zachodu na wschód i odwrotnie. Temu samemu celowi strategicznemu służy stałe dowództwo niemiecko - włoskie i stacjonowanie oddziałów włoskich w Niemczech a niemieckich we Włoszech. Zadaniem tych oddziałów jest przygotowywanie ewentualnego zakwaterowania znaczniejszych mas własnego wojska na terenie państwa sojusznika.

Państwa osi liczą, że przy tej taktyce zdołają zwyciężyć wojska przeciwników, które będą rozdzielone terytorialnie i nie będą miały między sobą wystarczającej łączności, aby przeciwstawić w punkcie uderzenia siłę, równą niemiecko - włoskiej.

Plany „A" i „B" są w tej chwili bardzo dokładnie przepracowywane przez fachowców dyplomatycznych i wojskowych.

Nowy zamach terorystów irlandzkich

LONDYN. We wtorek rano zdołano w ostatniej chwili udaremnić zamach bombowy na halę gimnastyczną koszar wojskowych w dzielnicy Seaport w Liverpolu. Nieznany sprawca wrzucił przez okno do hali wiązankę nabojów dynamitowych w ilości 20 sztuk. Fakt ten zauważył stojący na warcie żołnierz, który zaw czasu usunął ten materiał wybuchowy, wrzucając go do wody.

Policja wdrożyła dochodzenie za pewnym rowerzystą, który zdaje się być domniemanym sprawcą nieudanego zamachu.

Z prasy

Przymierze włosko-niemieckie

Omawiając znaczenie przymierza włosko - niemieckiego, podpisanego w poniedziałek w Berlinie, „Goniec Warszawski" zastanawia się nad tym, jaki to może mieć wpływ na sprawy polskie i tak pisze:

Polskę interesuje przede wszystkim próba silnego związania Węgier i Jugosławii z osią Berlin — Rzym. Oba te państwa bronią się przed tą nadmierną „miłością" Niemiec i Włoch, ale znajdują się w ciężkich warunkach Muszą też balansować między Rzymem a Berlinem, tym bardziej że zarówno Włochy jak i Niemcy, mimo sojuszu i porozumienia, zazdroszczą sobie wzajemnie wpływów na ziemiach jugosłowiańskich i węgierskich.

Wiele faktów przemawia za tym, że Mussolini za zgodą na sojusz z Niemcami wytargował od Hitlera przyrzeczenie na pierwszeństwo Włoch we wpływach na Jugosławię i Węgry. Być może, że Hitler wzamian za to uzyskał od Mussoliniego zobowiązanie, że Włochy nie będą mu „przeszkadzały" w sporze z Polską. Na możliwość takiej kombinacji wskazują niechętne wobec Polski głosy prasy włoskiej, aprobujące żądania Niemiec w sprawie Gdańska. Zaczekajmy jednak na fakty, zanim wydamy ostateczny sąd w sprawie dalszego stosunku Włoch do Polski. Gdyby jednak Włochy w sprawach polskich poszły na rękę Niemcom, musielibyśmy poddać swój stosunek do Włoch gruntownej rewizji"...

Niebywała okazja!

75 ZŁ. pierwszorzędny GARNITUR USZYTY NA MIARĘ Najmodniejsze materiały

25 ZŁ. PŁASZCZE WIOSENNE letnie impregnowane

14 ZŁ. SPODNIE we WSZYSTKICH kolorach; gotowe i na zamówienie

DECAN, Złota 25 m. 20

2.272 miliony zł w obiegu

Według danych G.U.S., ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 30 kwietnia b. r. osiągnął 2.272 miln. zł., wobec 1.578,6 miln zł. przed rokiem t. j. 30 kwietnia 1938. Wzrost obiegu wynosi przeto 693,4 miln zł.

Obieg biletów bankowych wzrósł z 1.141 miln. do 1.807,8 miln. zł. a bilonu z 437,6 do 464,2 miln. zł., w tym srebrnego z 355,3 do 372,9 miln, a innego z 82,3 do 91,3 miln. zł.

Emigracja zmniejszyła się o przeszło 7 razy

W marcu br. wyemigrowało z Polski ogółem 2.028 osób podczas gdy w marcu 1938 r. 14.543, czyli przeszło 7 razy więcej. Zaznaczył się natomiast wzrost reemigracji, który objął w marcu br. 2.331 osób, wobec 1.405.

Wychodźctwo polskie objęło w nikłym stopniu kraje europejskie (tylko 874 osoby, wobec 11.715), kierując się głównie do państw pozaeuropejskich, jak USA., Kanada i Palestyna.

Zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

W dniach 17 i 18 czerwca br. odbędzie się w Warszawie doroczny Zjazd Delegatów Polskiego Powszechnego Tow. Farmaceutycznego.

Obrady poświęcone będą, poza sprawami organizacyjnymi, zagadnieniom, dotyczącym udziału aptekarstwa w pracach nad podniesieniem obronności Państwa. W związku z tym rozpatrzona zostanie sprawa współpracy aptek z okręgami LOPP. w zakresie zaopatrzenia ludności w maski gazowe.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: **ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA,** stosuje się: **„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" Gąseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości.**

DINOL — DONT rzeczywiście najlepsza PASTA do **ZĘBÓW**

Miasta pod wodą, tory podmyte

Katastrofalne ulewy wyrządziły olbrzymie szkody w Wielkopolsce

W związku z ulewnymi deszczami, które spadły w ostatnich dniach w Wielkopolsce, grozi rolnictwu wielka klęska. W niektórych okolicach rolnicy nie mogli przystąpić do siewu buraków cukrowych. Poza tym w wielu okolicach spadły silne grady, które wyrządziły ogromne szkody.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przeszła nad Ostrowem b. silna burza z piorunami, która trwała całą noc. Niżej położone części Ostrowa zostały zalane. W niektórych okolicach miasta mieszkańcy są odcięci od śródmieścia. Woda dochodzi tam do wysokości 1 metra. Łąki od miasta aż do rzeki Ołobok tworzą jedno wielkie jezioro. W jednym z parterowych domów mieszkańcy byli zmuszeni schronić się na dach i tam oczekiwać pomocy.

Tory kolejowe w stronę Kalisza i w stronę Odolanowa są częściowo podmyte. Dworzec kolejowy również został zalany. Takiej katastrofy w Ostrowiu jeszcze nikt nie pamięta. Jest to pierwszy wypadek w tych rozmiarach.

Podobne wiadomości nadeszły z Rawicza. Tam rzeka Orla, nieuregulowana, zalała już po raz drugi w tym roku południową część pow. rawickiego. Tysiące hektarów żyta i ziemniaków stoi pod wodą. Miejscami woda pokryła pola na głębokości do 2 metrów. Komunikacja w powiecie została częściowo przerwana, gdyż mosty zabrała woda.

Miasta Jutrosin i Dubin częściowo ewakuowano.

KUPON NA
BEZPŁATNĄ PORADĘ PRAWNĄ
Dla uzyskania porady należy przedstawić dwa kupony.

DOROCZNE ZEBRANIE RADY ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW K. K. O.

W dniu 19 bm. odbyło się w Warszawie doroczne zebranie Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędnościowych. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Związków K.K.O., banków komunalnych i centralnych organizacji samorządu powiatowego i miejskiego, a nadto z ramienia władz nadzorczych delegaci Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W wyniku dokonanych wyborów zostali wybrani do Prezydium: p. Mikołaj Dolanowski jako prezes, pp. dr. Stefan Uhma ze Lwowa, Leon Barciszewski z Bydgoszczy i dr. Adam Kocur z Katowic — jako wiceprezesi. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: pp. Z. Chudzyńskiego z Łodzi, J. Doraw skiego z Krakowa i M. Tułacza z Katowic.

Kalendarz dnia

24 Maja — ŚRODA

Joanny N. M. P. Wspomoż. W. Jutro: Grzegorza VII pap.
Słońca wsch. 3.30 zach. 19.37. Księż. wsch. 9.13 zach. 23.42.

KRONIKA HISTORYCZNA

1543. Zmarł na Warmii Mikołaj Kopernik.
1702. Zajęcie Warszawy przez Szwedów.
1829. Mikołaj II koronuje się na króla Polski.
1906. Ucieczka 10-ciu z „Pawiaka" (więzienie).
1934. Wybuch walki z religią w Meksyku.

PRZYSŁOWIA

Pieniędzmi mądry władnie
A głupi im służy.

Uczeni szwedzcy zamierzają zbadać dno Bałtyku

Jak donosi prasa szwedzka, uczeni postanowili zbadać dno morza Bałtyckiego.

W tym celu, jeszcze w ciągu tego lata opuścić się mają na dno w kuli stalowej w pobliżu Lansort, na wschodnim wybrzeżu Szwecji, gdzie głębokość wynosi 4500 mtr. Sven Otto Platzer młody inżynier, i Walter Nathanson, architekt, sami zaprojektowali kulę stalową, która obecnie jest wykonywana w szwedzkiej fabryce.

Po wykończeniu zostanie ona zaopatrzona w szyby, przez które będzie można czynić obserwacje. Szwedzi mają nadzieję pobicia rekordu prof. Beebe, gdyż kula ta ma być odporna na ciśnienie na głębokości 1.500 metrów.

RADIO

WARSZAWA I

ŚRODA, DN. 24 5. 1939 R.

6.30 „Kiedy ranne" 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 — 11.00 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół „Kłopoty promyka" — słuchowisko 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa (z Poznania) 13.00 — 15.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert" 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła: „Niebezpieczne zabawy" — pogadanka 16.35 Utwory wiolonczelowe 17.00 Odczyt wojskowy 17.15 Orkiestra smyczkowa 18.00 „Księstwo w Prusiech przed laty 300" — pogadanka 18.10 Piosenki lwowskie i krakowskie (płyty) 18.30 „Nasz język": Audycja 18.40 „Obóz w dolinie Mugusu" — reportaż 19.00 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa) 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.30 „Narodziny wiersza" — kwadrans poetycki 21.45 Fragmenty z op. „Trawiata" (płyty) 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości 23.05 — 23.15 Wiadomości z Polski.

WARSZAWA II

1.400 Zespół Jana Różewicza 15.00 Tańce różnych narodów (płyty) 15.55 Symfonie Brahmsa (płyty) 16.40 Wiadomości sportowe 16.45 Parę informacji 16.50 Kącik solistów 17.10 Pogadanka aktualna 17.20 Pogadanka społeczna 17.25 Program na jutro 17.40 Muzyka taneczna 21.05 Koncert muzyki polskiej 21.52 „Tunis 22 wieki temu" — fragment z powieści 22.12 Muzyka taneczna i lekka (płyty) 22.55 — 23.55 Muzyka operow

Stany Zjednoczone Świata

Amerykańska wizja zapory Przeciw zakusom dyktatorów

150 lat temu, na terenie Ameryki Północnej, wkrótce po zakończeniu walki o niepodległość, istniało 13 niezależnych państw. Były to poszczególne stany, różniące się pomiędzy sobą językiem, zwyczajami, prawodawstwem i odgrodzone barierą celną; każdy stan posiadał prawo bicia monety, kontrolowania wwozu i wywozu, stosowania lokalnych ustaw.

Dopiero po upływie szeregu lat zaczęto w Ameryce Północnej zastanawiać się nad możliwością porozumienia się, rezultatem czego było utworzenie w 1789 roku Unii amerykańskiej, która stała się zaczątkiem obecnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Obecnie, po różnych projektach stworzenia Pan-Europy, powstał w umyśle pewnego „wizjonera amerykańskiego pomysł stworzenia Unii Światowej, obejmującej wszystkie demokracje w celu utworzenia zapory przeciw zakusom dyktatorów.

Autorem projektu jest Clarence K. Streit, który przez 19 lat był korespondentem w Europie New-Yorskiego Times'a. Cały swój plan Streit wyłożył na 400 stronicach swej książki pod tytułem „Union now" (A teraz unia). Książka rozeszła się w siedmiu wydaniach w przeciągu jednego miesiąca, została natychmiast przełożona na francuski. Jak wyobraża sobie autor urzeczywistnienie swej „wizji"?

Założenie p. Streita jest proste: twierdzi on, iż obecne demokracje powinny połączyć się w jedną unię podobną do unii amerykańskiej. Każdy obywatel poszczególnego kraju zostaje obywatelem nowej unii, tak samo, jak ma to miejsce w 48 stanach amerykańsikch. W ten sposób powstałoby nowe olbrzymie państwo, na które złożyłoby się 280 milionów obywateli, różniących się pomiędzy sobą pochodzeniem, zwyczajami i językiem, ale posiadających wspólny rząd, senat, izbę, prawodawstwo i system gospodarczy. Państwo to posiadałoby wspólną politykę zagraniczną, zachowując natomiast dużą rozpiętość w ramach prawodawstwa. Oczywiście, każdy kraj uczestniczący w tej unii, posiadałby własną autonomię w najszerszych granicach.

Kto wszedłby do unii? Autor chciałby widzieć wśród „członków założycieli" państwa, które nie żywią wobec siebie wrogich uczuć. A więc Stany Zjednoczone Am. Półn., Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Unia Poł. Afrykańska i większość demokratycznych państw Europy.

Do izby prawodawczej powołanych byłoby 540 przedstawicieli, licząc, że jeden poseł wypadnie na pół miliona ludności. W ten sposób izba składałaby się z 540 posłów. Do senatu po 2 senatorów na każde 25 milionów ludności lub jej frakcję. Dzięki takiemu podziałowi mandatów żaden kraj nie miałby większości, nawet Stany Zjednoczone, które dopiero w połączeniu z Anglią mogą pozyskać większość. Unia posiadałaby wspólny system komunikacji, wspólną pocztę, wspólny pieniądz i żadnych granic celnych pomiędzy członkami unii. Kolonie zostaną włączone w jedno, jakgdyby przedsiębiorstwo i eksploatowane wspólnie. Nie znaczy to wcale, że prawo własności prywatnych w koloniach zostanie przez to zniesione.

Z punktu widzenia gospodarczego unia posiadać będzie niespotykane dotąd możliwości, członkowie jej bowiem w obecnej chwili zajmują następujące miejsce w światowej produkcji: niklu — 96 proc., gumy — 95 proc., rudy żelaznej — 73 proc., złota — 72 proc., cyny — 72 proc., nafty (ropy) — 66 proc., węgla kamiennego — 65 proc., bawełny — 65 proc.

Przez zniesienie barier celnych eksploatacja tych bogactw naturalnych podniesie się znacznie, gdyż to, co było dotąd ograniczonym ustawami handlem zagranicznym, stanie się handlem wewnętrznym, korzystającym z całego szeregu przywilejów i udogodnień. W rezultacie podniesie się znacznie poziom życia milionów nowych konsumentów, dzięki zniżce cen, wywołanej masową produkcją. Nastąpi to, co ma miejsce od szeregu lat w Stanach Zjednoczonych.

Unia posiadałaby wspólną armię lądową, lotnictwo i marynarkę. Co za olbrzymie oszczędności można będzie osiągnąć już jedynie w samej dziedzinie zbrojeń. A mimo to unia posiadać będzie siły zbrojne, przeciw którym nie odważy się wystąpić żadne państwo totalitarne, żadna z obecnych dyktatur. Świat nareszcie będzie mógł odetchnąć swobodnie i nie obawiać się wojny.

Koncepcja Streit'a jest ciekawa z tego głównie względu, iż stanowi dowód, jak bardzo intensywnie interesuje się kwestią podziału obecnego Europy na dwa obozy opinia amerykańska. Powodzenie książki Streit'a świadczy o tym, niezależnie od wartości samej koncepcji, która obraca się w ramach teorii.

SREBROL!?

Zaiste wielka jest obłuda Niemiec

Kłajpeda stanowi „ogniwo łączące Niemcy z Litwą"

BERLIN. W wywiadzie, udzielonym prasie z okazji podpisania umowy handlowej niemiecko - litewskiej, min. von Bibbentrop podkreślił że gospodarcze interesy Litwy i Niemiec „uzupełniają się" oraz, że obecnie po uregulowaniu sprawy Kłajpedy „nie ma rozbieżności między Litwą i Niemcami". Kłajpeda, która „zatruwała" stosunki między obu krajami przez długie lata, staje się obecnie „ogniwem". łączącym obydwa państwa.

17 osób poniosło śmierć

w katastrofalnej powodzi w południowej Jugosławii

BIAŁOGRÓD. Z miejscowości Bela Palanka na granicy bułgarsko - jugosłowiańskiej donoszą o katastrofie powodzi, spowodowanej przez długotrwałe deszcze oraz oberwanie chmury. Kilkadziesiąt domów zostało zniszczonych.

Według dotychczasowych doniesień — 17 osób znalazło śmierć w wezbranych falach. Dotychczas wydobyto zwłoki 9-ciu ofiar. Straty materialne oceniane są na wiele milionów dynarów.

W poniedziałek wyjechał na tereny nawiedzone przez powódź premier Cwetkowicz, który zapowiedział zakrojoną na szerok ąskalę akcję pomocy dla powodzian.

Siła militarna Wielkiej Brytanii

wynosić będzie za trzy lata 1300 tysięcy ludzi

Wszelkie zmiany w ustroju Wielkiej Brytanii były dotychczas, zdawałoby się, niemożliwe. Tradycja panowała w tym kraju zawsze niepodzielnie.

A jednak zerwano w nią. Zerwano, bo zerwać musiano. Kierownicy polityki angielskiej zrozumieli, iż bez silnej armii nie da się utrzymać potęgi i znaczenia w świecie i że tylko ona będzie w stanie przeciwstawić się coraz bardziej zaborczym poczynaniom Rzeszy.

Jak wygląda obecnie siła militarna Wielkiej Brytanii po wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej?

W końcu b. r. armia angielska liczyć będzie ponad milion żołnierzy. A więc armia regularna wyniesie 366 tysięcy ludzi, armia terytorialna — 340 tysięcy, obrona przeciwlotnicza 115 tysięcy, rekruci — 220 tysięcy. Po trzech latach poboru armia liczyć będzie około 1.300 tysięcy żołnierzy.

Siła obronna Wielkiej Brytanii wynosi teraz 750 tysięcy ludzi wyćwiczonych. Poza armią lądową siły marynarki wojennej wynoszą 110 tysięcy ludzi (liczba ta powiększona zostanie do 133 tysięcy) oraz 10 tysięcy marynarzy rezerwy. Korpus ochotniczy marynarki powiększy się w najbliższym czasie do liczby trzech pełnych dywizji.

Personel floty powietrznej liczy obecnie 93 tysiące i również zostanie powiększony do 118 tysięcy.

Poważne siły stanowi także korpus ochotniczy, składający się tak z mężczyzn jak i kobiet. Składa się on z dwóch milionów ludzi, przy czym zaciąg nie ustaje ani na chwilę. Pomocnicza służba sanitarna liczy już 100 tysięcy kobiet. ochotniczek, tworzy się także korpus kobiecej armii lądowej.

Armia angielska otrzyma w najbliższym czasie mundury nowego typu polowego. W związku z tym intendentura brytyjska zamówiła w przędzalniach w Yorkshire 4.828 kilometrów sukna mundurowego za sumę 4 miliony funtów. Prócz tego zamówiono 1.829 tysięcy metrów tkaniny bawełnianej na kombinezony dla personelu latającego oraz 13.710 tysięcy metrów grubego sukna na płaszcze.

Niezależnie od krawców wojskowych szyciem mundurów zajmie się również cały szereg krawców cywilnych. (r.).

NIE załączać znaczków!!! Światowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwarancją szczęśliwe numery. Rozwiąże Ci zagadkę przyszłości — da Ci klucz Nowego Życia — Dobrobytu!!! Podaj zaraz datę urodzenia. Jasnowidz Vichara, Kraków Skrytka 567.

Jutro dalszy ciąg powieści p. t.

„Przez krew i łzy"

Urzędnicy skarbowi -- aferzystami

Sensacyjną rozprawę rozpatruje sąd łódzki

Sensacyjną sprawę rozpatruje Sąd Okręgowy w Łodzi. Grupa urzędników skarbowych od dawna już trudniła się najprzeróżniejszymi szacherkami podatkowymi, ciągnąc w ten sposób wielkie zyski. Przede wszystkim sprzedawano pouf ne informacje skarbowe, dotyczące firm przemysłowo - handlowych.

Całą sprawę wykryto w 1939 roku. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia postawiono w stan oskarżenia następujących urzędników: Henryka Cieślaka, Wiesława Kaftańskiego, Henryka Rybickiego i Mieczysława Filipińskiego. Prócz nich na ławie oskarżonych zasiedli macherzy - pomocnicy: Izaak Frein dlich, Ryfka Schwarzberg i Chaim Wróblewski.

Oskarżeni przyznali się do winy za wyjątkiem Cieślaka. Rozprawa trwa.

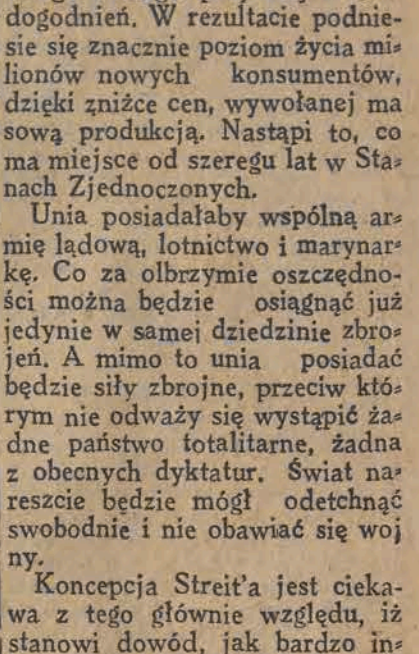

WIADOMOSCI FILMOWE

Grossówna i Bodo amerykańską parą królewską polskiego ekranu

Czy Cwiklińska, Jaracz i Bodo jadą do Ameryki?

Przybył do Warszawy z bardzo daleka, bo aż zza Oceanu miły gość, Polak amerykański, dyrektor Teatru „Chopin" w Nowym Jorku, właściciel, doskonale i z rozmachem zorganizowanego biura imprez i eksploatacji filmów polskich na terenie U.S.A., p. Zugmunt Suliński.

Dwa były cele przyjazdu p. Sulińskiego do Polski: jeden — natury kurtuazyjnej, drugi — patriotycznej. I całkiem niespodzianie, wskutek kontaktów z odpowiednimi ludźmi sztuki teatralnej i filmu, wyłoniła się nowa, poważna koncepcja artystyczna, która — jeśli dojdzie do skutku — będzie miała ogromne znaczenie w dziedzinie propagandy sztuki polskiej na obczyźnie, szczególnie w środowiskach naszej emigracji.

Zacznijmy od celu kurtuazyjnego. Pomysłowy i sprężysty organizator wszelakich imprez na dużą skalę, urządził p. Suliński na terenie amerykańskim plebiscyt pod hasłem „wybieramy królowę i króla polskiego ekranu". Można sobie wyobrazić, jaki rozmach miała ta impreza, skoro organizator jej p. Suliński, człowiek wyjątkowo skromny i wybitnie oszczędny w słowach, wspomina o niej jak o wydarzeniu nieprzeciętnej miary. Uczestników tego plebiscytu liczyło się na setki tysięcy, albowiem głosowali nie tylko Polacy, ale i w dużym stopniu Amerykanie. W rezultacie, zaszczytne te tytuły otrzymali: Helena Grossówna i Eugeniusz Bodo. Para królewska otrzymała nie tylko tytuły, ale coś bardziej konkretnego, mianowicie: dwa śliczne zegarki na ręce. I te właśnie miłe upominki przywiózł do Warszawy p. Suliński, by je osobiście wręczyć artystom.

Cel drugi: p. Suliński urodzony w Ameryce nigdy nie był w Polsce; najgorętszym więc jego marzeniem było zobaczyć Ojczyznę. Tę tęsknotę wpajano w niego od najmłodszych lat i zrósł się z nią w atmosferze „domu Matki" (jak ze czcią mówi p. Suliński), gdzie miłość do Polski była pierwszym przykazaniem życia codziennego tej starej, tradycyjnej rodziny. Przybył więc do Polski, by odwiedzić miasto swojej Matki: Wilno.

W doskonałej polszczyźnie opowiada p. Suliński o życiu naszej emigracji w Ameryce, o swojej pracy na terenie krzewienia sztuki i kultury polskiej na drugiej półkuli. Ale o tym wspominać nam nie wolno, bo tak sobie zastrzegł skromny, aż nazbyt skromny gość.

A teraz o planach, jakie się dość wyraźnie zarysowują, i które mają wszelkie szanse urzeczywistnienia.

Zaczęło się od niewinnej rozmowy w kawiarni. Siedzieliśmy we trzech: p. Suliński, Bodo — któremu właśnie wówczas doręczono zegarek z napisem „Honorowa nagroda Teatru „Chopin" w Nowym Jorku — i niżej podpisany.

— Czy nasi artyści są na terenie amerykańskim dość popularni? — zapytałem.

— W stopniu większym, niż się panu wydaje — odpowiedział p. Suliński. I po chwili dodał:

— Popularność, jaką się cieszą nasze polskie gwiazdy filmowe w Ameryce nie jest tylko natury komercjalnej, jak to się dzieje ze „stars'ami" amerykańskimi. To, co wiąże widza — Polaka na tamtejszym terenie, z artystką lub artystą filmowym jest uczucie. Przecież w każdym polskim słowie, jakie się rozlega z ekranu, w każdym metrze taśmy, Polak na emigracji widzi cząstkę swojej Ojczyzny. I to go wzrusza. I to nakazuje mu kochać tych ludzi.

—Jeśli więc — podchwyciłem — publiczność tak lubi nasze gwiazdy, to czemu by ich nie pokazać „in natura"?

— Słuszna uwaga — odparł p. Suliński. Potwierdza tę słuszność dotychczasowe doświadczenie, że każdy artysta, który przyjeżdżał do Ameryki na gościnne występy, z małymi wyjątkami (była to wina wadliwej organizacji) miał powodzenie. Ale społeczeństwo polskie w U.S.A. pragnęłoby raz zobaczyć cały zespół.

I tak oto wyłonił się plan wywiezienia całego zespołu scenicznego do Ameryki. Pan Suliński ma doskonale zorganizowany aparat administracyjny, składający się z przeszło 30 wykwalifikowanych specjalistów, zna doskonale teren, jest energiczny i przedsiębiorczy. To gwarantuje, że impreza byłaby w sensie organizacyjnym na odpowiednim poziomie. O powodzeniu artystycznym i moralnym nikt nie mógłby wątpić szczególnie, że zespół składałby się z...

Ale o tym obszerniej. Plany dotychczasowe przewidują, że w objazd ten pojechałby zespół Teatru Ateneum, z Jaraczem i Perzanowską na czele. Dalej — nasza chluba, Mieczysława Ćwiklińska i Eugeniusz Bodo. W ten sposób zorganizowany zespół mógłby wystawić trzy sztuki: klasyczną komedię, popularny melodramat i jedną komedio - farsę. Przewidziane na razie są: „Zemsta", „Majster i czeladnik" i „Ciotka Karola".

Impreza jest w toku organizacji, a ponieważ, z charakteru swojego oraz ze względu na osoby tak znakomitych artystów, przedstawiałaby sobą na wielką skalę pomyślną propagandę sztuki polskiej za Oceanem, Rząd mógłby temu przedsięwzięciu przyjść z materialną pomocą. Od tego więc, i od wielu innych warunków zależy czy impreza dojdzie do skutku, czy nie. W każdym razie, ci co mają się o to starać rozwinęli energiczną działalność.

A p. Suliński rokuje jej kolosalny sukces moralny, artystyczny i kasowy.

M. S.

Zbyszko Sawan nie odpowiada na pewne pytania

(Od naszego korespondenta w Wilnie)

Do Wilna przyjechał na miesiąc gościnnych występów w Teatrze na Pohulance Zbyszek Sawan.

Występy tego popularnego i bardzo lubianego artysty obudziły ogromne zainteresowanie. Zobaczyć Sawana na scenie, to okazja niecodzienna.

Sawan występuje w roli króla Stanisława Augusta w sztuce „Rejtan" i cieszy się dużym sukcesem. Zarówno miejscowa krytyka, jak i publiczność przyjęła gwiazdora niezwykle życzliwie. Szczególne zaciekawienie budzi sztuka „Po prostu człowiek", którą Sawan wystawi w najbliższych dniach, dając się poznać jako reżyser teatralny.

Korzystamy więc z okazji, by porozmawiać z artystą. Przemiły, opanowany, spokojny, pociąga Sawan kulturą, ujmującą powierzchownością i trafnością uwag na tematy sztuki scenicznej i filmu.

— Co pan przygotowuje obecnie nowego?

— Właśnie przed wyjazdem z Warszawy ukończyłem nowy film, w którym gram z Zofią Kajzerówną i Iną Benitą.

— Dlaczego tak długo nie było pana widać na ekranie?

— Absorbował mnie teatr i praca przygotowawcza. Studiowałem w klasie reżyserów PIST'u. Później przyszedł okres wzmożonej pracy w „Teatrze Malickiej", którego byłem kierownikiem, i gdzie wystawiłem szereg sztuk, grając w niektórych z nich główne role.

— A propos. Czy wycofał się już pan nieodzownie z tego teatru?

— Tak.

— A czy prawdą jest pogłoska, że pan rozszedł się ze swoją żoną, p. Marią Malicką?

—Na to pytanie nie odpowiem.

— Ale pan nie zaprzecza?

—Na to pytanie nie odpowiem — powtórzył z naciskiem.

Sawan śpieszył na obiad. Rozmowa urwała się.

J. K.

PLOTKI ZZA KULIS I EKRANU
i różne inne nowinki.

BALET POLSKI cieszył się w Kownie fantastycznym powodzeniem. Dość wspomnieć, że 2 dni przed premierą — wszystkie bilety były sprzedane, a na obydwu przedstawieniach około 200 osób stało w przejściach. W dniu 22 maja, Balet wyjechał na gościnne występy do Ameryki, gdzie tańczyć będzie w 15 miastach Stanów Północnych. Objazd obliczony jest na 7 tygodni.

TEATR ATENEUM wybiera się na gościnne występu do Kowna.Rzecz jasna, w programie będą tylko sztuki polskie. Wyjazd obliczony jest na 5 dni.

Nasz Wielki Plebiscyt Filmowy

Oddajemy głos producentom

Nasilenie głosowania wzrasta, walka staje się zażarta

„Paweł i Gaweł" — na pierwszym miejscu

Wszystko, co pisaliśmy dotąd — za wyjątkiem jednego wypadku, gdy pewna korporacja zwróciła się do nas o prawo przejrzenia materiałów konkursu — było wynikiem logicznego rozumowania.

Chcąc sprawdzić słuszność naszej tezy, zwróciliśmy się do kilku najpopularniejszych producentów z prośbą o wypowiedzenie się na temat naszego Plebiscytu.

Dyrektor popularnej i poważnej placówki produkcyjnej „Rex-Film", p. Józef Rosen oświadczył:

— Uważam, że impreza panów spotka się nie tylko z uznaniem szerokich mas publiczności kinowej, która w gruncie rzeczy powinna decydować o tym, jakie pragnie widzieć filmy, ale i nas, producentów. Plebiscyt taki wydaje mi się bardzo p o ż y t e c z n y, gdyż z jednej strony sprawdza i analizuje potrzeby kulturalne mas, z drugiej zaś — dodaje bodźca wszystkim: i tym, co zostaną nagrodzeni, i tym, których Plebiscyt zepchnie na szary koniec. Pierwsi będą się starali utrzymać zaszczytne miejsce, drudzy — by je pozyskać w następnym roku.

Z kolei zabrał głos dyr. wytwórni „Warszawskie Towarzystwo Filmowe", p. Feliks Sommer:

— Jedyną odpowiedzią na pytanie, czy taki Plebiscyt jest pożyteczny, może być: t a k! W dodatku należy się redakcji uznanie za podjęcie tej pracy, która w obecnym stanie „niepewności", oczyści atmosferę produkcji filmowej. Myślę, że nie tylko publiczność i producenci, ale władze filmowe powinni zainteresować się wynikami Plebiscytu.

Wieloletni producent i reżyser Stanisław Szebego mówi:

—Już niejednokrotnie wypowiadałem się na ten temat w sposób pozytywny. I tym razem potwierdzę moją opinię, że uważam taką imprezę kontrolującą wymagania publiczności za wielce pożyteczną. Niejednokrotnie również korzystałem z materiału waszej redakcji. I tym razem zastrzegam sobie to prawo. Mam nadzieję, że sprawiedliwy wynik Plebiscytu będzie poważnym wskaźnikiem dla naszej dalszej pracy.

Na tych trzech głosach ograniczymy dzisiejsze enuncjacje. W następnym artykule podamy głosy reżyserów i artystów.

Sprawa nagród dla Czytelników za uczestnictwo w Plebiscycie również zaczyna się krystalizować. Oto dwie wytwórnie postanowiły ufundować cztery nagrody dla Czytelników, z których każda przedstawia wartość dość cenną. Będzie między nimi: srebrna papierośnica, srebrna puderniczka, wytworna torebka damska i piękny przybór do golenia. Premie, jakie przeznacza redakcja będą również bardzo cenne. Spis ich podamy w najbliższym czasie.

Stan głosowania na dzień dzisiejszy przedstawia się w sposób następujący:

Grupa A:		
„Moi rodzice rozwodzą się"	356	głosów
„Wrzos"	263	„
„Prof. Wilczur"	249	„
„Granica"	240	„
„Serce matki"	218	„
„Dr. Murek"	201	„
„Kłamstwo Krystyny"	199	„
„Florian"	128	„
Grupa B:		
„Paweł i Gaweł"	412	„
„Włóczęgi"	342	„
„Zapomniana melodia"	296	„
„Szczęśliwa 13"	59	„

Dalszy ciąg interesujących szczegółów — w niedzielę.

PLEBISCYT FILMOWY

Głosuję na filmy: A: .....

B: .....

Imię i nazwisko .....

.....

Adres .....

Jerzy Marten

TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

Powieść ze współczesnego życia wielkomiejskiego

Bronka Zatorska, która kochała się do szaleństwa w dyrektorze wielkiego banku, Romanie Jarockim, postanowiła go zdobyć pomimo, że był żonaty i kochał żonę. Przy współudziale bandy przestępców wprowadziła w życie plan rozłączenia małżonków.

Wysłała do Heleny Jarockiej list anonimowy, w którym donosiła jej, że mąż ją zdradza i będzie z przyjaciółką na balu maskowym w Reducie. Również i Roman Jarocki otrzymał list anonimowy, w którym donoszono mu, że żona ma przyjaciela i będzie z nim na balu w Reducie. Pomimo że nie wierzył, iż żona go zdradza, postanowił udać się na bal. Podobne postanowienie powzięła również Helena i małżonkowie ujrzeli się na balu: Jarocki był w towarzystwie jakiejś maski, która wskazała mu, gdzie przebywa żona. Helena w towarzystwie jakiegoś jegomościa, który przedstawił się jej, jako autor listu anonimowego.

Helena tak się przejęła, że mąż przebywa w towarzystwie obcej kobiety, że upiła się do nieprzytomności. Stan jej wykorzystał nieznajomy, który wywiózł ją za miasto, uwięził w podmiejskiej willi, zmusił do napisania listu do męża, że ucieka z kochankiem za granicę, a następnie wywiózł do Argentyny i sprzedał do domu publicznego. Helena zdołała wyrwać się ze szponów swoich prześladowców i po wielu przygodach wróciła do Polski.

Jarockiego, który był przekonany, że żona rzeczywiście go porzuciła, usidliła Bronka. Toteż gdy Helena po powrocie do Warszawy zajechała do siebie, Jarocki wyrzucił ją. Pomimo to Bronka obawiała się, że Helena zabierze jej Jarockiego. Porozumiała się więc z członkinią bandy, Gustą, polecając usunąć Helenę. Gusta opracowała plan działania, ale zażądała dziesięciu tysięcy złotych, zanim przystąpi do działania i poleciła Bronce wykraść Jarockiemu czek in blanco. Bronka zabrała się do pracy i pewnego dnia, gdy Jarocki wypisywał czek na Bank Europejski na 8.500 zł. udała omdlenie. Jarocki wybiegł dla niej po wodę, a wówczas wyrwała czek z książeczki czekowej. Czek ten zaniosła Guście i jeszcze tego samego dnia do Banku Europejskiego zgłosił się wytwornie ubrany mężczyzna po odbiór pieniędzy.

Elegancko ubrany mężczyzna podszedł do kasy. Kasjer oświadczył mu:

— Musi pan jeszcze chwilę poczekać.

Na twarzy interesanta malowało się wielkie zdenerwowanie. Spacerował w pobliżu okienka, zagryzając od czasu do czasu górną wargę.

— Proszę — zapukał w szybę kasjer — Poproszę o numerek.

Elegancko ubrany mężczyzna podał numerek. Bystre oko mogłoby dostrzec, że jego ręka lekko przy tym zadrżała.

Kasjer wręczył mu dwie paczki banknotów, oświadczając:

— Proszę przeliczyć.

Mężczyzna zaczął szybko liczyć, grunt palił mu się pod stopami. Nerwy jego były napięte do ostateczności. Pragnął jak najszybciej opuścić bank.

— Zgadza się? — zapytał kasjer.

— Tak, do widzenia — jegomość wsunął obie paczki zawierające bankonty do bocznej kieszeni marynarki, szybkim krokiem opuścił bank i wsiadł do czekającego na niego na ulicy auta.

Gdy opadł na poduszki, otarł zimny pot, który zrosił mu czoło i rzekł do szofera:

— Myślałem, że będzie... klapa... Kasjer miał tak tajemniczą minę...

— Dziesięć tysięcy?... — zapytał szofer.

— Ani grosza mniej — odparł elegancko ubrany mężczyzna i uśmiechnął się zadowolony.

*

Aby nie wzbudzić podejrzenia Bronka nazajutrz znów odwiedziła Jarockiego w banku. Starała się być żywą i wesołą. Jarocki również był w dobrym usposobieniu. Oświadczył, że w lipcu pojadą do Vichy — musi przecież leczyć swój żołądek — a stamtąd udadzą się na długą wspaniałą, wycieczkę na cały miesiąc.

— Na wycieczkę na cały miesiąc? — zapytała Bronka.

— Tak, do najpiękniejszego zakątka Europy — odparł Jarocki. — Zgadnij dokąd?

— Do Szwajcarii...

— Są bardziej urocze okolice...

— Ładniejsze okolice? — zastanowiła się Bronka. — Nie mogę sobie przypomnieć.

— Tak, jeszcze raz ci powtarzam, do najładniejszego zakątka Europy. Jest to przecudna wycieczka na fiordy, kochana, statkiem „Piłsudski".

— Ach na fiordy! Tak, słyszałam, że jest to jedna z najpiękniejszych i najwspanialszych wycieczek.

— Ten, kto tam nie był, nie może sobie wprost wyobarzić, co to jest.

— Byłeś już tam?

— Tak, przed dwoma laty... — ciężko westchnął Jarocki, przypominając sobie, że przed dwoma laty był na fiordach z Heleną.

— A więc pojedziemy na fiordy? Doskonale. — Bronka klasnęła w dłonie z radości, a następnie objęła Romana i gorąco go całowała.

W tej chwili zadzwonił telefon. Jarocki wypuścił Bronkę z objęć i ujął za słuchawkę.

— Czy pan dyrektor? Poznaje pan?

— Oczywiście, pan dyrektor Zdzienowicz. Co powie pan dobrego?

— Panie dyrektorze nie mogę tego wprost pojąć, przypuszczam, że zaszła tutaj jakaś pomyłka...

— Co się stało? — zapytał zdziwiony Jarocki.

— Przysłał pan do mnie dziś czek na pięć tysięcy złotych, podczas gdy na pańskim koncie jest tylko dwa tysiące...

— Dwa tysiące?... Jak widzę, to pan się myli, a nie ja... — roześmiał się Jarocki.

— Panie Jarocki, zanim do pana zatelefonowałem, dokładnie sprawdziłem pańskie konto.. Nie ma na nim więcej niż dwa tysiące złotych. Zdziwiło więc mnie nie pomiernie, że wystawia pan czek nie mając odpowiedniego pokrycia...

— To przecież niemożliwe! — denerwował się już Jarocki. — Na moim koncie powinno być około dwudziestu tysięcy złotych.

— Przecież wczoraj podjęto z pańskiego konta raz osiem tysięcy pięćset złotych, a drugi raz dziesięć tysięcy.

— Dziesięć tysięcy złotych? Z mojego konta? Panie dyrektorze, musiano tam u was w banku popełnić jakąś grubą pomyłkę...

— Nie, u mnie w banku nie popełniono żadnej pomyłki. Leżą przede mną oba czeki wystawione na tę samą datę.

— Wczoraj nie wystawiałem na bank panów czeku na dziesięć tysięcy złotych — zawołał Jarocki zagniewanym głosem.

— Doprawdy nie rozumiem tego, panie dyrektorze — niecierpliwił się już również Zdzienowicz. — Przede mną przecież leży pański czek na dziesięć tysięcy złotych z podpisem pana.

— Mój czek z moim podpisem? — szeroko rozwarł oczy Jarocki.

— Tak, panie dyrektorze. Pański czek z wczorajszą datą.

— To niemożliwe.

— Możliwe, że pan się pomylił, ja zaś tylko stwierdzam fakt.

Jarocki stał się kredowo blady.

— Przed panem leży ten czek? Z moim podpisem? Niech pan chwilę poczeka, panie dyrektorze...

Jarocki odłożył słuchawkę, nerwowym ruchem otworzył jedną z szuflad w biurku i wyjął książeczkę czekową Banku Europejskiego. Otworzył ją i zaraz stwierdził, że czek został wyrwany przez postronną osobę, ponieważ na odcinku nie została zaznaczona suma, na jaką go wystawiono.

Bronka, która czyniła nadludzkie wysiłki, aby się opanować, aby nic po niej nie poznano, zapytała rzekomo zdziwiona:

Romku, co się stało?

— Wyobraź sobie, wykradziono z książeczki czekowej czek i podjęto na mój rachunek dziesięć tysięcy złotych — mówił z denerwowanym głosem. — Nie rozumiem skąd oni wzięli mój podpis? Jest on trudny do podrobienia. Musiał to zrobić ktoś z mojego najbliższego otoczenia...

(Dalszy ciąg jutro)

ZYGMUNT CZARSKI

ZA GRZECH NIE POPEŁNIONY

Powieść współczesna, osnuta na prawdziwych wydarzeniach

— Czyżby pan był także krewnym kaprala Charecklego? — zapytał oficer, zdumiony rozpaczą przybysza.

— Tak, panie poruczniku... I to ten właściwy...

— Jak mam to rozumieć?

— Tamten jest tylko bandytą na żołdzie nikczemnych krewnych, czyhających jedynie na zgubę Piotra

— Czyżby to było możliwe?

— Niestety, aż pewne. Co i jak, za długo byłoby teraz panu tłumaczyć, panie poruczniku. W tej chwili Piotr Charecki, ofiara zbrodniczej machinacji jest już może zamordowany...

— W takim razie dam znać niezwłocznie do wszystkich naszych posterunków. Natychmiast zarządzę pościg za tym osobnikiem.

— Ale któż wie, w jakim kierunku wyruszył? — zapytał Józek zrozpaczony.

— To nie trudno sprawdzić. Wszyscy urlopowicze kierują się, zresztą, zawsze jednakową drogą.

— W takim razie zechce pan porucznik łaskawie działać pośpiesznie i natychmiast. Jeżeli pan ocali Piotra Chareckiego, wyświadczy pan nieocenioną przysługę szlachetnej rodzinie, która panu z pewnością będzie wdzięczna dozgonnie. Ze swej strony wyruszę także w drogę z moim przewodnikiem.

I wyszedł z biura porucznika, bardzo stroskany, ogarnięty straszliwymi przeczuciami.

— Jaki ze mnie głupiec — przeklinał sam siebie — powinienem był pilnować tego łajdaka dniami i nocami; mieszkać z nim razem, nie odstępować ani na krok. Ale jeżeli go teraz znajdę, wyprawię mu łaźnię, którą popamięta na całe życie. Nie, nie mogę sobie jednak przebaczyć, że ze mnie taki kretyn i że mogłem popełnić podobną niedbałość. Nie, nigdy, tego sobie nie przebaczę...

Tak biadając, Józek wrócił do swego przewodnika.

Usiłował wytłumaczyć mu, jaki zawód go spotkał i namówił do dokonania małego śledztwa wśród okolicznych tubylców. Chodziło o to, by wiedzieć napewno, w którą stronę udali się wczoraj dwaj Europejczycy.

Po godzinie rozmów, krzyków i sporów, przewodnik wskazał kierunek, odwrotny od Algieru.

— To jasne. — zawołał Józek — ten bandyta przewidywał, zapewne, pościg, więc wolał od razu zmylić trop. Ależ to kanalia... Wyruszmy natychmiast. Może nam się jeszcze uda dopędzić go.

Wskoczył od razu na muła i popędził go z całej siły. Przewodnik, posłuszny, bo słono opłacany, po chwili go dogonił. Gumiak w biegu sprawdził rewolwer, z którym nie rozstawał się nigdy.

Wkrótce zapadła noc, bardzo ciemna, jak zazwyczaj w gorących krajach. Trzeba było jechać stępa, bo można było zabłądzić lub przewrócić się.

Po pięciu godzinach jazdy bardzo uciążliwej po ledwo zaznaczonej ścieżynce obaj podróżnicy musieli się zatrzymać. Przewodnik obawiał się, że zabłądzi. Muły były bardzo zmęczone i już ledwo się ruszały.

Byli właśnie na małej polance. Postanowili spać naprzemian. Tak też zmieniali się aż do świtu.

Nazajutrz przez cały dzień nie zdołali także natrafić na nikogo, kto mógłby im udzielić jakichkolwiek informacyj. Dookoła było pusto i głucho.

— Już go nie odnajdę — biadał Józek. zrozpaczony — co na to powie Franek i pani Charecka? I piękna Włochna, której tak bardzo chiałem zwrócić narzeczonego?

Póki wierny przyjaciel Mandyka i pani Chareckiej tak lamentował, o jakieś dziesięć kilometrów dalej zaledwie rozgrywał się dramat straszliwy.

Początkowo okrutne zgładzenie Piotra Chareckiego miało nastąpić zaledwie parę godzin po wyjeździe. Potem jednak okazało się, że trzeba je odłożyć, a to z okoliczności zupełnie niezależnych od Wydry.

Stało się zaś tak albowiem łajdacki mieszaniec, kierownik przewodników, któremu Wydra powierzył zadanie zgładzenia Piotra, oświadczył wyraźnie, że tej nocy jeszcze tego nie uczyni. Mówił, że tu niedaleko są jeszcze wojska. Wolał poczekać, aż będą głębiej kraju, aby w ten sposób uniemożliwić wszelkie poszukiwania. Następnie zażądał wysokiej podwyżki za swoją zbrodnię. Wyczuwał, że Wydra ma wiele pieniędzy. Chciał z tego skorzystać.

Wydra zdecydował się wreszcie na popełnienie przyrzeczonej zbrodni.

O tej porze Piotr Charecki słodko drzemał. Śnił o matce i o wytęsknionej Włochnie.

Nagłe uderzenie wyrwało go z tych sennych rojeń. Spadł ze swej lektyki. Ogłuszony w pierwszej chwili, nawet usiłował wydostać się i stanąć na równe nogi.

Jednocześnie jednak jęk bólu i przerażenia wyrwał mu się z gardła, dziwnie wyschniętego i bolesnego. Poczuł w piersi jakieś okrutne palenie. Odruchowo zasłonił się rękami, by się obronić. Wnet mu je poraniono.

Kilku przewodników rzuciło się na niego z nożami. Raz jeszcze zawył z bólu. Był to jakby ostatni ryk zabijanego zwierzęcia. Padł bez ruchu, zalewając się krwią.

Lecz po chwili rozległy się inne jeszcze jęki przerażenia, wściekłości i bólu zaledwie o parę kroków od niego. Wydzierały się z gardła... Wydry...

Wydra, organizator napadu, stał się nagle ofiarą niegodziwych tubylców, których wynajął dla popełnienia zbrodni na Piotrze. Padł pod ciosem sztyletu mieszańca. Wył, jakby już w agonii. Wnet już jego ciało leżało skrwawione w mroku ogromnej puszczy. Mieszaniec i jego poplecznicy doszczętnie ograbili dwóch Europejczyków i zniknęli w mroku nocnym.

(Dalszy ciąg jutro).

Wielki proces przemytników

którzy „szwarcowali" ludzi przez zieloną granicę

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się w ub. poniedziałek wielki proces przeciwko bandzie przemytników, która działała w porozumieniu z podobnymi organizacjami w Europie i miała za zadanie „szwarcowanie" przez zieloną granicę najprzeróżniejszych podejrzanych osobników.

Niezależnie od tego, iż nie wszystkich członków szajki udało się władzom bezpieczeństwa ująć, na ławie oskarżonych zasiadło 22 mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, Śląska, Kielc i Warszawy. Wszyscy oni posługiwali się przeważnie pseudonimami co utrudniało w wielkiej mierze zdemaskowanie przez policję.

Jak spodziewać się należy, proces ten potrwa przez przeciąg najmniej tygodnia. Zaznaczyć trzeba, iż dwóch członków rozgromionej bandy odpowiada niezależnie od przemycania ludzi za przemyt walut.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHORÓB PŁUCNYCH BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **GRYPY** i. t. p. stosują pp. lekarze **„Balsam Trikolan"** GĄSIECKIEGO, który ułatwia wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki

Tabela wygranych

13 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. Nr. 131413.
25.000 zł. Nr.: 121688.
15.000 zł. Nr.: 66111.
10.000 zł. Nr. 33110.
5.000 zł. Nr.: 38575 67927
2.500 zł. Nr.: 21650 37389 38603 38823 31543 78501 80568 148366

Po 2.000 zł. Nr.: 7367 10917 15989 16601 22124 23690 29459 35621 59975 63403 64021 72980 73352 77550 84920 97141 97393 98996 99155 131468 133617 140836 144534 155827 160224

306 421 24 81 640 743 804 54 55065 186 245 97 300 14 51 92 439 64 572 618 766 93 800 80 918 56070 72 316 639 53 75 834 946 57045 605 38 88 846 917 58002 161 223 388 477 534 646 827 906 86 59388 413 658 895 97 60022 262 67 479 511 12 21 31 780 818 77 980 61235 300 546 629 77 82 775 951 62060 139 67 334 480 659 738 48 63 845 63243 44 327 88 447 67 86 503 40 55 691 863 64067 97 184 88 489 65099 104 29 270 340 443 595 606 911 66021 52 94 273 677 708 889 67306 43 456 637 701 38 803 29 903 42 66 68001 125 251 55 373 96 420 629 813 69223 65 381 509 52

ZŁ. 25.000 na Nr. 114004

ZŁ. 5.000 na nr. 17023 ZŁ. 5.000 Na nr. 114105

padło znów w kolekturze J. Haladejowej p. f.

„SZUKASZ SZCZĘŚCIA?-WSTĄP NA CHWILĘ!"

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 47 i oddziały

Po 1.000 zł. Nr.: 17524 18042 20136 38725 40501 46772 50114 51773 52187 52462 53175 54050 58661 61684 63199 63355 73560 73632 82746 87511 95934 98146 99100 101414 105960 107214 111418 114865 128093 131823 132529 141520 144573 149763 152766.

PO 250 ZŁOTYCH.

62 118 309 496 574 619 42 77 754 816 60 65 1099 265 411 62 70 73 515 609 702 22 38 840 939 2101 231 420 69 98 588 95 994 3003 93 171 265 83 394 406 507 614 905 27 4019 401 2 49 612 989 5041 63 96 105 254 58 304 26 60 68 446 63 510 604 9 724 802 15 960 84 6012 179 84 297 701 50 58 7054 208 24 31 463 514 694 96 803 55 74 8144 78 86 245 399 427 33 652 737 962 65 9160 255 66 347 86 547 90 625 740 879 900 76 10003 36 85 128 60 219 305 37 440 522 676 730 832 997 11050 108 369 79 646 82 831 12026 106 43 258 387 450 676 752 97 824 982 13051 236 37 321 506 43 667 68 85 773 90 810 98 955 14075 276 323 553 619 717 91 836 903 9 14 15072 121 86 228 385 450 551 661 89 748 94 808 927 16164 304 38 81 402 46 560 81 788 840 17060 145 230 309 21 22 504 31 89 91 661 69 944 18249 362 406 12 534 691 755 19060 72 163 78 346 66 879 950 56 20020 269 316 17 67 754 811 52 76 921 45 21032 43 50 179 297 391 698 700 84 845 68 86 935 22069 115 81 233 44 419 520 84 811 23031 41 222 590 666 95 724 959 24179 226 304 16 547 607 844 25145 485 625 729 880 970 94 26021 269 360 527 52 27068 147 205 334 65 74 553 753 28067 90 105 42 66 418 86 500 795 806 921 29137 302 33 732 872 30013 23 236 46 433 43 79 93 694 968 31106 377 488 595 870 32011 54 156 229 66 320 22 755 811 24 932 33216 49 444 70 99 596 821 960 34229 427 95 630 759 838 906 96 36004 132 245 51 548 602 5 36 712 53 87 831 62 37050 83 235 45 80 355 483 96 504 27 604 52 38020 30 77 169 257 95 396 444 60 508 638 765 977 39113 37 97 659 759 818 40007 130 268 76 410 602 11 32 90 835 967 41448 757 909 52 42166 254 318 22 82 45 509 605 85 754 848 915 37 43217 35 369 611 772 801 929 92 44205 15 471 612 24 731 930 58 45117 28 231 83 376 405 573 601 790 92 46040 211 506 683 793 97 820 55 47028 32 125 40 60 71 201 301 427 542 748 96 844 958 79 48191 250 368 89 403 677 94 49093 94 116 265 367 442 508 719 52 823 50088 360 589 646 752 821 51122 220 358 465 510 701 83 831 902 52046 167 70 267 318 94 448 85 526 612 771 809 78 926 53021 41 181 271 747 944 54273

77 89 626 51 76 708 877 903 19 70010 54 97 261 324 455 527 750 851 95 951 71009 134 403 57 524 678 84 720 801 17 983 72035 61 167 330 68 71 411 56 508 608 90 910 73047 85 206 308 408 24 27 501 74041 78 225 30 339 55 460 506 725 50 891 912 34 73 95 75011 73 465 97 707 42 819 934 72 76009 22 100 15 267 96 542 698 737 805 20 63 920 64 77127 444 83 524 662 891 991 78020 31 35 257 73 357 453 611 768 78 864 965 79226 430 36 56 65 634 73 86 704 16 28 46 888 955 80260 397 453 546 859 60 96 81116 65 369 435 77 85 712 59 927 83 93 82006 89 113 20 684 83256 81 467 514 641 70 705 819 93 959 84112 212 317 99 483 600 85059 224 44 68 315 512 26 819 68 86119 255 61 361 70 527 694 705 87042 183 87 94 253 358 80 421 97 523 48 642 90 722 80 819 72 907 29 88057 315 71 453 543 711 826 918 89261 316 488 598 700 18 957 88 90096 349 545 710 20 91036 311 85 400 30 34 561 652 709 11 92020 45 167 91 201 473 630 745 47 825 44 93005 169 249 404 668 73 83 713 38 78 812 77 89 94021 269 75 720 28 905 95048 221 81 306 67 95 482 511 47 98 682 875 96126 55 223 447 65 760 911 68 97102 361 544 616 59 708 24 48 802 55 929 98114 298 308 492 521 35 99 853 901 66 72 99058 171 292 342 427 50 547 602 14 826 51 941.

100304 14 451 503 58 826 101059 352 422 518 69 855 906 29 102395 432

Po 250 zł.

596 694 780 843 981 103002 28 153 418 595 603 713 947 65 104299 382 479 88 535 657 785 933 36 105009 83 132 271 308 405 740 856 901 106201 469 98 597 610 733 896 107380 448 716 957 108285 456 76 531 80 679 729 48 77 802 109472 653 63 935 110172 323 516 70 756 85 111056 129 90 229 579 872 97 934 53 93 112154 440 502 884 113184 230 373 468 543 804 5 84 114286 99 222 44 432 36 609 28 31 741 844 966 82 115393 87 433 57 531 616 85 769 826 52 64 116004 165 256 660 784 812 62 976 117052 76 249 378 451 515 16 628 360 964 118064 66 80 269 490 634 717 945 119145 206 320 54 91 476 510 51 639 730 844 68 69 945 120073 383 493 561 72 79 649 84 97 709 31 816 910 86 121277 348 485 853 122051 144 62 424 797 817 24 954 123185 257 66 76 84 312 562 887 919 124033 125 56 225 60 321 92 415 880 125021 419 594 610 126101 39 339 49 88 440 76 594 658 732 806 80 942 72 127062 78 347 525 80 935 128027 82 108 48 253 303 32 439 530 688 742 70 881 86 129039 239 312 23 511 90 874 903 130056 217 315 45 417 54 689 761

Dezerterzy z armii niemieckiej

coraz częściej przekradają się do Polski

Wypadki przechodzenia żołnierzy niemieckich na terytorium Polski wydarzają się coraz częściej. Przybysze zwracają się do władz polskich z prośbą o udzielenie im zezwolenia na pobyt.

Ostatnio wypadek przekroczenia granicy miał miejsce w okolicach Piły. Przez granicę przeszli dwaj żołnierze niemieccy w pełnym uzbrojeniu: szeregowiec piechoty Hans, Bebensee kanonier Brunon Gust.

Po stawieniu przed władzami polskimi, dezerterzy niemieccy zeznali, iż opuścili szeregi ponieważ nie mogli znieść złego obchodzenia się z nimi podoficerów oraz niedostatecznej ilości jedzenia. Prosili przy tym o pozwolenie pozostania na terytorium Polski.

W chwili obecnej zbiegowie niemieccy oczekują w Bydgoszczy na decyzję władz polskich co do ich losu.

„Frontem do morza" dra OETKERA

Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością

„Backin"

882 983 131099 111 27 49 326 38 414 92 591 625 900 132120 86 96 248 97 312 54 97 403 65 572 842 58 133162 288 666 738 86 88 864 134141 71 259 63 335 91 494 681 746 854 75 914 135118 24 84 376 674 644 738 74 807 93 939 89 136112 278 89 306 25 62 564 669 88 730 36 833 96 137033 85 114 37 90 400 52 504 604 93 995 138271 80 356 470 79 82 680 94 849 954 77 139051 103 219 44 51 321 452 809 15 909 42 66 140046 192 270 97 368 418 528 690 753 141001 6 114 23 325 20 406 97 99 554 822 32 981 98 142166 370 86 93 482 519 752 812 23 952 143056 90 249 62 338 447 560 622 96 759 96 849 909 95 144184 218 85 398 636 765 982 145043 304 6 19 38 449 642 743 878 146033 150 222 341 58 70 678 748 65 830 916 147097 133 72 222 403 53 732 67 73 148103 55 90 250 388 94 486 681 703 901 47 149061 97 218 90 528 699 715 76 901 95 150037 93 128 593 602 704 5 90 151019 30 80 90 145 425 42 641 47 65 778 810 14 916 56 152179 94 312 32 510 613 807 58 153004 39 223 340 66 459 720 41 828 988 154488 670 92 707 61 807 45 924 155007 76 177 93 97 264 315 66 74 412 613 717 914 92 156100 260 384 460 66 72 630 734 42 988 157186 244 47 312 51 92 528 57 676 738 948 158068 81 219 40 72 749 90 865 159079 78 329 66 30 72 527 711 44 71 957 160047 157 296 425 33 64 693 161013 81 96 103 29 373 686 719 826 50 64 990 162021 110 15 431 673 821 74 997 163149 52 340 99 416 48 66 535 632 843 164057 277 382 433 37 83 502 46 804 59 929.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

125 350 1137 319 58 481 97 2090 139 90 409 17 45 87 564 68 619 48 752 3097 4519 5515 666 713 918 6164 694 732 909 12 60 7120 218 823 928 8293 718 65 9154 560 714 894 10327 569 73 77 939 11099 145 88 427 49 54 676 755 877 942 12408 532 13028 155 207 25 638 71 823 927 14208 24 330 624 15081 239 699 845 92 16606 723 822 980 17598 670 858 18062 190 223 307 654 75 705 856 913 19048 243 377 778 20009 50 393 589 835 59 73 21097 163 581 735 54 913 22075 413 56 23040 145 375 779 24262 339 555 709 81 866 996 25020 28 206 84 732 968 26137 39 250 307 582 698 901 67 27030 71 133 203 580 889 28894 991 29023 96 119 70 327 510 31 42 814 89 30526 731 62 920 31067 238 973 32070 502 695 33104 89 336 669 966 34424 35465 643 36551 724 857 58 37442 512 25 857 38190 409 623 885 99 39031 171 299 695 766 805 83 947 40067 223 391 929 41031 421 848 42040 96 106 300 52 552 643 67 894 43111 302 95 433 689 44067 209 40 84 494 705 894 945 45021 340 530 892 967 46035 383 570 736 47260 88 447 731 34 55 48012 176 264 428 693 704 935 49085 128 32 279 88 373 438 766 933 50008 421 515 754 943 51167 251 392 425 519 999 52136 476 631 862 911 46 53750 853 927 54596 602 953 55158 347 82 484 578 56899 945 58 57019 164 528 602 71 58117 67 82 59772 60053 825 602 796 925 61100 310 601 2 14 925 70 62035 771 73 63124 651 730 919 64225 65112 79 236 304 94 406 66170 355 445 962 67076 303 404 32 590 756 917 74 68014 108 514 619 34 918 87 69842 70298 352 54 493 621 61 841 933 71165 280 433 52 565 714 16 986 72057 87 386 427 624 763 908 73093 175 334 580 675 74171 473 600 75434 966 76677 988 77038 48 84 128 55 625 823 78122 416 752 99 978 79123 460 778 947 83 80235 351 91 884 50 81013 357 796 82110 838 906 59 83020 349 422 539 61 838 84181 439 674 731 950 85355 86077 412 33 816 87062 218 433 514 88083 179 92 217 469 558 62 645 48 76 812 22 89319 400 90027 201 357 86 432 566 731 942 45 91155 435 726 42 92175 242 592 601 93089 143 703 803 94338 451 91 541 86 642 782 95049 137 75 293 429 561 87 611 90 807 933 60 72 96389 97422 905 22 26 98218 793 835 99007 131 836.

100337 988 101146 297 454 594 102084 602 3 103341 537 104340 574 703 825 105411 589 832 58 106058 107 278 396 637 69 891 107045 64 218 462 931 108210 50 441 109971 110017 81 603 821 111102 597 614 848 92 112621 741 113318 841 937 87 114086 164 517 942 115050 286 473 77 635 867 116028 341 54 73 487 571 117457 74 638 118253 57 78 497 659 119096 223 496 696 712 79 120113 408 591 850 121290 311 472 617 56 97 122252 447 66 856 74 123140 672 124248 497 542 734 125242 454 62 87 886 126119 750 904 127550 694 724 864 988 128519 57 129394 501 521 867 775 130052 229 815 943 131252 510 55 713 57 598 132047 413 903 133144 370 497 588 604 49 72 870 134020 158 290 596 601 135142 55 717 846 64 982 136258 385 894 137103 43 300 453 685 138229 62 832 139089 146 273 626 878 141008 33 187 510 691 950 142049 315 475 809 143019 390 765 907 144199 588 710 17 992 145383 146111 268 94 345 462 72 524 669 79 721 67 147022 187 370 481 521 658 722 149270 365 150473 613 151108 56 298 356 403 69 898 991 153214 32 154042 341 410 907 155042 228 765 844 970 156056 525 673 820 96 929 157151 755 158354 573 159075 162 558 875 160268 302 64 403 985 161044 78 149 281 327 32 39 940 162391 520 163022 57 667 85 738 817 34 164105 279.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. nr. 24986.
20.000 zł. nr. 9301.
10.000 zł. n-ry: 2502 4021 8961.
5.000 zł. n-ry: 46628 54311 68096 101183 109739.
2.500 zł. n-ry: 8146 24904 63303 68019 77409 98581 107455 113556 128608 137945 138496 143459.
2.000 zł. n-ry: 3421 9864 11336 19195 25288 53638 73146 80590 83885 85635 108251 125608 140259 148000 153240 161689 163591.
1.000 zł. n-ry: 2711 3696 5895 13902 18067 21760 24251 29988 33435 35044 39590 44111 50402 52439 54584 59223 59321 63288 63641 64083 67826 71614 72840 83647 88225 105129 105343 106870 113924 116982 125801 127181 142116 143515 148517 158102 151783 156275 161781.

PO 250 ZŁOTYCH.

343 422 896 1084 143 222 315 56 82 901 37 2016 24 57 127 318 404 95 3014 75 91 245 498 538 60 665 933 42 4122 230 932 5113 24 289 336 582 781 880 950 61 6144 454 931 7257 90 412 83 563 769 945 8011 181 416 43 601 869 9128 91 311 492 534 77 631 73 80 10161 262 609 775 859 69 923 11149 224 508 85 667 937 12055 76 654 84 706 13164 205 26 42 589 698 774 811 14045 149 922 15045 106 31 210 86 16140 272 346 423 902 84 17048 53 141 95 235 551 760 937 18018 228 346 587 901 78 19029 54 390 99 745 873 20281 21243 448 527 71 620 70 962 22083 344 739 883 987 23190 454 95 594 742 873 24408 56 825 25330 26279 306 532 67 968 27382 584 604 769 978 28044 164 266 363 631 709 842 993 29251 773 914 30588 31000 354 525 35 666 718 87 90 847 32060 162 224 62 344 443 857 937 33120 63 717 851 34316 30 33 459 938 35297 374 36029 176 606 38 44 756 931 37003 58 163 236 431 87 625 38193 219 345 463 923 39119 219 50 498 580 665 918 75 40222 339 67 640 738 41101 690 974 42126 736 953 58 43183 242 396 431 473 816 924 44105 242 335 79 86 900 56 45190 335 92 781 46014 88 232 92 409 507 798 47057 253 411 572 48006 218 672 87 717 24 837 49005 186 355 534 601 818 50011 59 172 458 51369 86 611 799 99 856 919 52092 385 665 53115 339 60 556 86 839 89 54128 4655216 897 430 583 866 95 99 56268 81 410 525 808 57207 27 392 831 56 76 58141 [illegible] 449 652 53 715 965 59364 504 611 60323 453 721 864 96 942 49 61131 43 425 536 85 615 99 718 802 37 [illegible] 62383 650 908 63110 419 732 38 64982 65183 66237 93 546 91 794 67097 701 97 439 551 762 68259 79 411 51 767 847 948 69008 630 59 738 51 808 70462 883 71096 98 364 459 502 848 76 943 77 72126 317 409 17 776 867 73348 548 79 840 74105 208 363 440 515 634 782 90 75040 162 292 303 592 76017 93 375 77015 754 60 910 78070 101 25 89 255 56 395 577 721 842 79108 74 207 374 887 80240 377 749 878 81536 622 722 830 82538 83403 16 540 842 84183 329 98 574 870 909 85336 550 62 732 61 817 86631 949 963 87005 207 527 650 62 912 88073 220 403 992 89053 128 599 832 90538 862 999 91071 152 92470 851 56 93060 237 444 74 588 746 844 904 94095 145 396 594 695 802 934 95050 273 813 922 96004 56 918 97050 154 263 319 58 420 525 629 734 98040 264 339 783 862 99024 364 476 755.

100014 172 318 511 622 28 57 [illegible] 97 839 101366 102189 103000 188 [illegible] 104161 211 26 367 845 931 60 105018 91 95 456 548 757 874 106205 83 526 42 905 40 107354 460 675 86 925 108023 43 172 625 713 837 109307 14 419 20 694 712 49 889 110447 48 81 631 111274 642 81 939 112054 215 323 85 518 94 764 113433 915 114000 50 177 315 491 590 826 971 115250 62 28 738 980 116121 223 835 967 117368 454 897 118136 721 807 119179 251 385 788 942 70 120059 67 263 671 956 121193 36 252 461 70 638 122204 317 406 721 852 123401 588 648 746 124638 219 641 43 80 724 88 125017 280 683 843 126382 791 911 127229 76 437 128111 325 450 74 77 533 40 615 745 855 129326 994 130078 438 549 690 747 873 131100 94 583 870 918 132328 444 515 42 924 82 133390 403 719 913 134154 268 686 69 135114 267 336 71 418 977 136102 299 387 486 601 83 721 90 95 137053 91 156 428 138047 247 355 552 616 40 43 779 847 139062 96 276 857 555 70 943 140113 29 266 484 698 875 987 141054 327 65 694 142136 37 221 481 85 143116 217 468 144673 779 145098 158 456 532 619 704 949 64 146036 126 84 241 582 733 147560 978 148465 549 59 638 950 149142 913 150232 365 89 663 74 742 866 912 151062 405 514 152203 627 44 886 153140 654 94 761 154378 957 155449 59 71 841 954 156076 727 157004 21 69 391 602 158079 334 681 159146 304 90 505 600 160055 133 607 39 789 940 161133 258 331 406 745 162373 605 95 712 163027 549 78 93 755 899 164028 656.

Zdrój żywiecki – piwo dla znawców

Tragiczna śmierć brata i siostry w Piotrkowie Trybunalskim

W Piotrkowie przy ul. Słowackiego nr. 148, wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas burzy z dachu domu zerwał wicher antenę, która zawisła się na przewodach elektrycznych o silnym napięciu.

Mieszkanka tego domu, 34-letnia Zenobia Królikiewicz, nastawiając radio nie uzyskała połączenia. Wyszła na podwórze aby sprawdzić co się stało ujrzała wówczas zerwaną antenę, którą usiłowała podnieść. Ponieważ antena była połączona z linią elektryczną o wysokim napięciu. Zenobia Królikiewicz została porażona śmiertelnie prądem.

Brat jej 24-letni Hipolit Królikiewicz usłyszawszy jęki siostry wybiegł z mieszkania i usiłował odciągnąć porażaną. Manipulował przy tym tak nieostrożnie, że sam też został porażony śmiertelnie.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano ich uratować. Oboje zmarli.

Tragiczny wypadek wywołał zrozumiałe wrażenie.

Nieostrożna rowerzystka ranna

Dnia 22 bm. o godz. 17-tej na szosie Piotrków — Wolbórz na 5 klm obok wsi Meszcze, jadąca łódzka taksówka, prowadzona przez szofera Lewińkiego Wacława, zam. w Łodzi, najechała na jadącą na rowerze Swięconek Annę lat 20, zamieszkałą w Meszczach, która doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała i odwieziona została do szpitala w Piotrkowie.

Jadący w taksówce szofer Lewiński Wacław oraz Olszewski Izydor i siostry Jędrzejczyk Maria i Wacława — mieszkańcy Piotrkowa — odnieśli lekkie obrażenia ciała i udali się do domu.

Oto fatalne skutki nieostrożnej jazdy rowerem.

Najszczęśliwsza Kolektura w Piotrkowie

Jedna z najszczęśliwszych Kolektur nietylko w Piotrkowie lecz i w całej Polsce jest znana Kolektura Loterii Państwowej p. Jadwigi Górskiej (Piotrków Trybunalski Al. 3 Maja 34) w której w ostatnim ciągnieniu padło kilkadziesiąt większych i mniejszych wygranych. Szczęśliwi nabywcy losów u p. Górskiej wygrali w ciągnieniu bieżącym IV kl. kilka wygranych po 10.000, kilkanaście po 5.000 złotych oraz po 2500, 2000 i 1000 złotych, nie licząc mniejszych wygranych, których padło kilkaset.

Wczoraj np. na numer 37831 którego ćwiartka losu znajduje się w posiadaniu członka Redakcji Dziennika Piotrkowskiego padła wygrana 2000 zł.

Z uwagi na wyjątkowo liczne wygrane padające na losy nabywane u p. Górskiej radzimy od pierwszej klasy najbliższej Loterii Klasowej nabywać losy w tej szczęśliwej naprawdę kolekturze.

Tragiczna śmierć starca

W pobliżu wsi Kociszew gm. Bujny Szlacheckie w powiecie piotrkowskim, istnieją dość duże doły powstałe po wydobyciu torfu, które zalane wodą stworzyły istne jeziora. W dniu 22 bm. 80-letni starzec Jan Łuczak mieszkaniec wsi Kociszew przechodził obok torfowisk i stanął tak nieszczęśliwie, że poślizgnął się i wpadł do głębokiego dołu. Zanim przybyła pomoc Łuczak utonął.

Tajemniczy pożar zagrody

Na szkodę Józefa Gajdy, mieszkańca wsi Byczkowice, gm. Ręczno, pow. piotrkowskiego powstał w porze nocnej z dnia 20 na 21 bm. pożar, od którego spalił się dom mieszkalny. Dzięki szybkiej pomocy ogień został umiejscowiony. — Straty wynoszą kilkaset zł.

Kolonie letnie dla młodzieży

Ubezpieczalnia Społeczna w Piotrkowie przeznaczyła w roku bieżącym około 15 tysięcy złotych na urządzenie kolonii letnich dla dzieci biednych rodziców. Kwota została oddana do dyspozycji Powiatowemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży, który zorganizuje kolonie letnie w naszym powiecie.

Wylew rzek w piotrkowskim

Wskutek ulewnych deszczów i burz, rzeka Pilica i Czarna w okolicach Sulejowa zalała szereg wsi i gmin niżej położonych. Na miejsce zagrożonych przez powódź miejscowości, udał się do Sulejowa starosta piotrkowski p. Jerzy Rosicki, który wydał szereg zarządzeń mających na celu zapobieżenie katastrofie wylewu.

Samobójstwo

We wsi Bogdanów, gm. Parzniewice, 53-letni Jan Russel pozbawił się życia przez powieszenie się w stodole. Przyczyną targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy.

Podziękowanie

Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej w Piotrkowie składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za hojne ofiary złożone na rzecz imprezy dochodowej, urządzonej na cele oświatowe Polskiej Macieży Szkolnej przez Związek Pań Domu, we własnym lokalu w dniu 17 maja br; następującym firmom:

JWPP. Braulińskiemu Fr.
„ Bartenbachowi Eug.
„ Kołakowskiemu-Hołujskiemu
„ Kubikowi
„ Kuhnkemu
„ Mikaładze
„ Męcikiewiczowi M.
„ Nesterowiczowi.
„ Podgórskiego.

oraz za ofiary w naturze i pracę przy organizowaniu imprezy i urządzaniu bufetu JWPP Angiewiczowej, Awęckiej, Byczkowskiej. Brzeskiej, Bucholcowej, Chróścickiej, Dobrzańskiej, Guzkowej, Grzybowskiej, Kańskiej, Kłopotowskiej, Łuczyckiej, Myszkowskiej, Osadzińskiej, Popławskiej, Puchalskiej, Stokowskiej, Stankiewiczowej, Trawińskiej, Wardęskiej.

Prezes Zarządu
(—) *wz. H. Wardęski*

Skowronek w Piotrkowie

Dziś w środę, w sali Kilińskiego w Piotrkowie wystawiona będzie znakomita operetka Lehara pt. „Skowronek" W roli głównej wystąpi znana śpiewaczka Lucyna Szczepańska. Bilety w przedsprzedaży do nabycia w Pijalni Mleka Zdrowie przy ul. Słowackiego 6. Początek o godz. 8.15.

Wkrótce w Czarach Dr. Murek

Największy film produkcji polskiej 1939 r. realizacji Juliusza Gardana, twórcy „Wrzosu". Film, który ogląda się z niesłabnącym zainteresowaniem od początku do końca. Nie można go porównywać z najbardziej nawet fascynującą książką.

Zaśmiecanie przedmieścia

W dzielnicy robotniczej Piotrkowie obok huty szkła Feniks i stacji kolejki wąskotorowej oraz tuż pod bokiem kolejowej stacji towarowej, na ul. Gospodarczą, wywożone są od pewnego czasu śmieci i różne odpadki ze szpitala Ubezpieczalni Społecznej. W okresie letnim pod wpływem ciepła odpadki te ulegają dalszemu rozkładowi i roznoszone są przez psy i bawiące się tam dzieci co spowodować może zawleczenie jakiejś epidemii a w każdym razie zanieczyszcza atmosferę. Miejska Komisja Sanitarna powinna skasować ten zaimprowizowany skład śmieci przy ul. Gospodarczej szkodliwy dla zdrowia okolicznej ludności tym bardziej, że niedawno skasowany był ze względów sanitarnych istniejący do niedawna tam śmietnik.

Na fali radiowej

Nowości literackie w letnim programie polskiego radia

Tak jest w muzyce Chopin stał się reprezentacyjną audycją zarówno dla słuchaczy krajowych, jak i zagranicznych, tak w dziedzinie literackiej ramierza radio szerzyć trwały kult Mickiewicza. Dzięki technicznym możliwościom radia trwałe wprowadzenie do programu dzieł Wieszcza pozwoli zbliżyć tę epokę, o której marzył Mickiewicz — że dzieła jego zawędrują pod strzechy.

Na recytacje utworów Mickiewicza wybrana została w niedzielę sąsiadująca bezpośrednio z audycjami dla wsi, aby ludność wiejska mogła również słuchać arcydzieł poety

Odpowiedni plan opracowany przez Polskie Radio na dłuższy okres przewiduje w bieżącym sezonie nadanie przez mikrofon ballad, liryków i — co najważniejsze — „Pana Tadeusza". Odczytywanie Mickiewicza przez radio powierzone będzie najlepszym naszym recytatorom.

Wysuwając tę pozycję na czoło zamierzeń literackich polskiego Radia — nie można pominąć innych pozycyj. W dziele słuchowisk Polskie Radio posiada już w tece około 10 słuchowisk autorów polskich i około 8 — autorów obcych które wejdą w najbliższym czasie do programu Teatru Wyobraźni. Między innymi projektowane jest nadanie na początku sezonu letniego „Klubu Pickwicka" Dickensa w serii 10 obrazów słuchowiskowych.

Zwolennicy Szczepka i Tońka otrzymają w sezonie letnim wesołą awanturniczą powieść Wiktora Budzyńskiego, w której ulubieńcy publiczności radiowej wystąpią jako bohaterzy podróżujący po dalekich lądach i morzach.

Ten motyw podróżniczy przewijać się również będzie w recytacjach prozy, gdzie Polskie Radio zamierza zrealizować cykl audycyj pt. „Wielkie włóczęgi morskie". W tym dziele usłyszymy fragmenty opisów wielkich podróży od „Odyssei" aż po Gerboult'a.

Jeśli mowa o książkach, mających swą stałą pozycję w literaturze światowej — wspomnieć należy o tym, iż Polskie Sadio Projektuje cykl szkiców literackich pt. książki do których się wraca. Szkice te pożyteczne w okresie wakacyjnym kiedy szuka się książek, odświeżą w pamięci słuchaczy arcydzieła lektury polskiej i obcej. i zachęcą do ponownej ich lektury.

W dziele literackim kontynuowane będą również w okresie letnim audycje pogodne i wesołe.

Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością

"Backin" dra OETKERA

Sport w Piotrkowie.

Ruch — M. K. S. 3:0 (1:0)

W niedzielę dnia 21 maja br. w Piotrkowie na boisku miejskim za Parkiem, odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy B, pomiędzy miejscowym Ruchem a Moszczenickim Klubem Sportowym. Przez cały czas zawodów drużyna Ruchu przeważała. Bramki dla Ruchu zdobyli Borys (2) i Gładysz (1). Zawody prowadził p. Stus z Piotrkowa. Widzów 800.

Ruch II — MKS II 3:0 (1:0)

Rozegrane spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy C pomiądzy powyższymi rezerwami drużyn, zakończone zostało zasłużonym zwycięstwem drużyny Ruchu.

Lechia — Zryw 1:0 (0:0)

W niedzielę 21 bm. na boisku miejskim „Bugaj" odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy B, pomiędzy Lechią z Tomaszowa Maz. a miejscowym Zrywem. Zawody upłynęły pod lekką przewagą gości. Jedyną bramkę zdobył Pawłowski. Sędziował dobrze p. Naporski z Łodzi. Widzów około 1000.

KINO TEATR CZARY

Dziś Gigantyczne arcydzieło filmowe Dziś

Prestiżowy film Ameryki na rok 1939 p. t.

SUEZ

Trójka najznakomitszych artystów Hollywoodu:
Tyrone Power, Loretta Young, Annabella
Film milionowy przeznaczony dla milionów!
Film potęga — oszałamiający genialną wizją niespotykanej dotąd wystawy.

Popoł o godz. 3. Cyganka

Początek codziennie o g. 5 w święta o g. 3. Ceny zwykłe.

Kino-Teatr „AS" w Piotrkowie pl. Niepodległości nr. 2.

Milionowy film dla milionów
W nowym wydaniu nowe opracowaniu p. t.
PARYŻ W OGNIU
Według nieśmiertelnego arcydzieła Wiktora HUGO
w głównych rolach: **Harry Baur, Florelle**
Popoł. o godz. 3. „NĘDZNICY"

Kino - Teatr ROMA w Piotrkowie Al. Maja 11.

Dziś największy film świata pt.
Gunga Din
Ulgowe i wolne bilety są nieważne
Popołudniówka o godz. 3 „Zamknięty świat"
Początek punktualnie o godz. 5, 7.15 i 9.0

PRENUMERATA: miesięczna „Dziennika Piotrkowskiego" wynosi 2 zł. 50 gr. z dostawą zł. 3. kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480

CENY OGŁOSZEŃ: 1-sza str. 1 wiersz mil. jednoł. nowy 80 gr w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz

Redaktor i Wydawca: Bronisław Kalwary.

Józef Walecki Drukarnia Polska Piotrków, ul. Słowackiego 23, tel 10 65